RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

Stałe działy:

„Postępy w Przemyśle". — „Dział Samochodowy". — „Dział Rowerowy i Motocyklowy". — „Elektro- i Radjotechnika". — „Komunikacja i Transport". — „Dział Maszyn Rolniczych". — „Dział Budowlany, Drzewny i Ceramiczny.

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł. + 40 gr. za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.
Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

Nr. 36 Poznań, 6 września 1930 Rok X

TREŚĆ N-RU 36:

Wileńskie posłannictwo gospodarcze

Przed otwarciem II. Targów Północnych i Polsko-Bałtycko-Skandynawskiej Wystawy w Wilnie



Znowu odezwą się wkrótce dzwony w *nadwilejskim Grodzie Gedymina,* radośnie i triumfalnie, a wtórować im będą *syreny fabryk* i wiwaty 200-tysięcznego miasta Wilna, jak ongiś, dwa lata temu, gdy w dniu 18 sierpnia 1928 r., w obecności najwyższych dostojników państwa, otwarto dla *niezbędnej ekspansji* polskiego życia gospodarczego tę *NOWĄ DROGĘ NA RYNKI BAŁTYCKIE* i nieoficjalnie też na rynki sowieckie i litewskie.

Niełatwa poprzednia próba wykazała dobitnie nietylko jakie *bogactwa czekają na eksploatację* po stronach północno-wschodnich naszej Ojczyzny, ale też jak *OLBRZYMIEJ POJEMNOŚCI RYNEK ZBYTU* prosi się o zainteresowanie handlu i przemysłu *z centrum i zachodnich* stron Polski.

Przeszłoroczne wspaniałe *uroczystości 10-lecia WYZWOLENIA* Wilna z pod zagłady bolszewicko-kowieńskiej zadokumentowały przed światem, że *5-wiekowe* piętno *kultury lechickiej* stworzyło nienaruszalny puklerz przeciw wszelkim uroszczeniom, politycznym i gospodarczym, naszych wrogów.

Doznała cała nasza Ojczyzna proroctwa Wieszcza i jego nieśmiertelnej pieśni... *„ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, kto cię stracił!"*.

Dziś staje Wilno w prawdziwym *splendorze stolicy* północno-wschodniej Europy i znajduje się w orbicie *gospodarstwa zachodnio-europejskiego,* jako brama wypadowa na rynki *skandynawskie i bałtyckie* — jako centrum o dalszej jeszcze niebywałej *PRZYSZŁOŚCI* z chwilą, gdy nastąpi *zmartwychwstanie zdrętwiałego z bolszewizacji rosyjskiego olbrzyma.*

Obecny *kryzys gospodarczy* nie oszczędził wprawdzie też tę ziemię Mickiewiczowską, ale mimo to na wszystkich odcinkach tamtejszego życia *wre twórcza praca,* choćby defenzywna, a *hasło propagandy produkcji polskiej* stamtąd rzucone, przekonuje Polskę i zagranicę, ile zdolne są zdziałać te ziemie północno-wschodnie dla *opanowania kryzysu paneuropejskiego,* a zwłaszcza dla *EKSPORTU polskiego.*

Tegoroczne II. Targi Północne będą *ewenementem,* przekraczającym znacznie regjonalne walory

licznych pokrewnym imprez tego rodzaju w kraju lub zagranicą.

Chociaż Targi Północne w Wilnie *nie zgłosiły jeszcze swego akceptu do konwencji MIĘDZYNARODOWEJ targów i wystaw*, to jednak budzą prawdziwie *ogólno-europejskie zainteresowanie*, nietylko państw bałtyckich, ale prawie całego Zachodu, począwszy od zapowiedzianych już wycieczek z Kłajpedy, Estonji i Łotwy, Finlandji, Norwegji, Szwecji i Danji, a nawet *nęcą konkurentów kupców ze Szczecina, Hamburga itd.*

Nie ulega wątpliwości, że Targi Półn. — rozpoczynające z obecnym rokiem swą *nieprzerwalną ciągłość* i misję gospodarczą — rozrosną się w sensie *dawnych kontraktów kijowskich i winnickich* i ustalą się w sensie już *nie wystaw, lecz czysto kupieckich imprez* dla zdobycia *jak najwięcej TRANSAKCYJ dla spragnionego obrotu naszego życia gospodarczego.*

*

Niejeden obywatel Rzeczypospolitej, zwłaszcza zachodniej, nie zdaje sobie sprawy ze zdumiewających *wartości moralnych i ekonomicznych naszej Ziemi Wileńskiej*. Rzadcy *TURYŚCI z Zachodu*, których wroga propaganda Niemiec nie odstraszyła od zwiedzenia tych połaci *„Nieznanej Europy"* — nie mają dość słów dla wyrażenia *podziwu krajobrazu i folkloru.*

Niestety *mało kto* z Polaków innych „dzielnic" *wie*, jakie *bogactwa materjalne* i jak *nadzwyczajne widoki* rozwoju gospodarczego tkwią w tej czarnej, żyznej ziemi, jej *1063 jeziorach* o powierzchni 70 tys. ha, o niezmierzonych *dziewiczych lasach* i borach, usianych *tartakami* i największemi w Polsce *tekturowniami*. Kwitnie tam przemysł *garbarski, piwowarski i lniany*, przetworów *metalowych* (w Nowej Wilejce fabryka kos Possehla) prócz wysoko postawionego *rzemiosła*. Jest to kraj o iście *amerykańskich* możliwościach, już ze względu na swój *biały węgiel-wodę*, nadający się do *eksploatacji energji* o miljardowej wartości. Cóż dopiero mówić *o produktach rolnych*, zwłaszcza *o bogactwie RYBNEM* Wileńszczyzny i *rakach, poszukiwanych w całej Europie.*

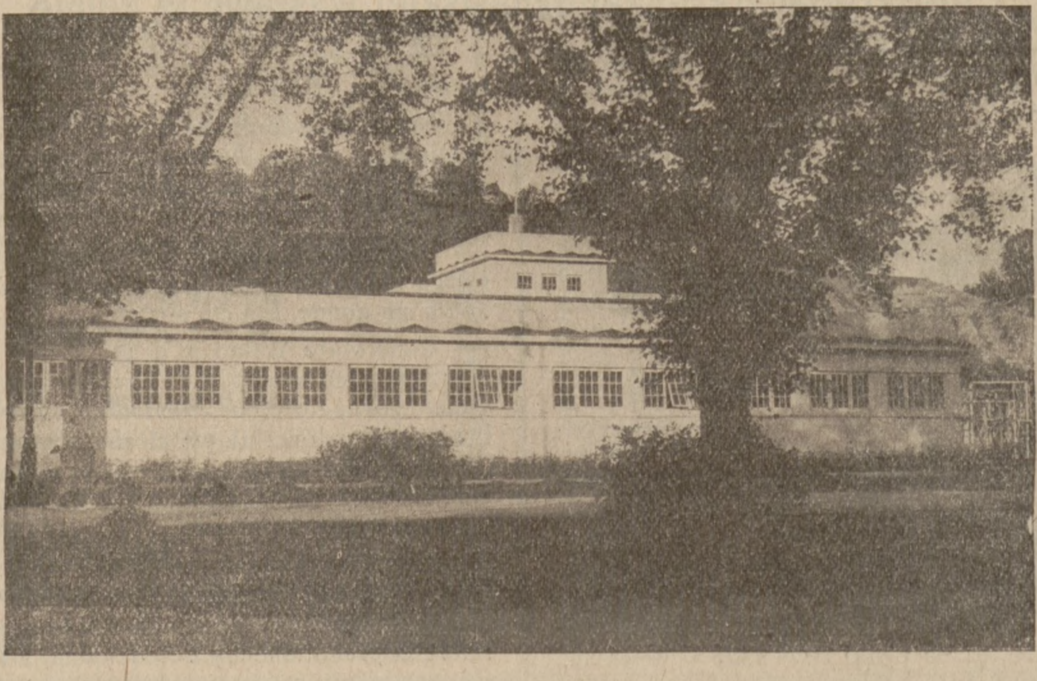
Ileż to gałęziom przemysłu i handlu daje możliwość rozwoju samo *rybołóstwo!* Niemniejsze pole pracy ma tu zachodnio-polska *agrikultura i ogrodnictwo* w związku z *uprzemysłowieniem* i organizacją zbytu produktów rolnych, z planową *gospodarką nasienną, hodowlaną, gorzelnictwem*, a zwłaszcza ze względu na *szkółkarstwo* — Wilno jest bowiem rynkiem o olbrzymiej pojemności *drzewostanu owocowego*, nie mówiąc już o samych *OWOCACH, któremi handel koncentruje się na wszystkie państwa bałtyckie właśnie w Wilnie.*

*

Krótki ten przegląd *JAKOŚCI I ZDOLNOŚCI WILEŃSZCZYZNY* przekonać winien nietylko każdego ekonomistę, ale i *każdego kupca i przemysłowca*, że większe znaczenie dla kraju ma popieranie Targów Północnych, niżeli forsowanie *dumpingu eksportowego* do zagranicy już uprzemysłowionej, za co dopłaca sam Skarb 350 miljonów rocznie, a drugie tyle dopłaca *konsument* z wszystkich stron Polski — podczas gdy całe połacie o bezcennych skarbach naturalnych *karłowacieją* z powodu *BRAKU ZAINTERESOWANIA* się tą istną *kopalnią złota* ze strony reszty Rzeczypospolitej.

OTO AMERYKA POLSKA — Wileńszczyzna, do której winien „emigrować" kto zdolny i dzielny, spiesząc do jej centralnego biura emigracyjnego na terenie II. Targów Północnych w wspaniałym ogrodzie po-Bernardyńskim w Wilnie!

Henryk Grudziński.



Pawilon Targów Północnych.
Na planie skrzydło pawilonu od strony alei wejściowej na teren Targów.

II-gie Targi Północne
torują Ziemiom Północno-Wschodnim drogę do lepszego jutra

I-sze Targi Północne, odbyte jesienią roku 1928 były mówiącą, udatną w całem słowa tego znaczeniu próbą dążeń społeczeństwa Ziem Północno-Wschodnich do odrestaurowania roli Wilna, jako ośrodka kulturalnego i gospodarczego o dominujących wpływach na rozległym w ciągu długich wieków terenie, rozdzielonym po wojnie światowej nowemi granicami politycznemi.

To, czego nie mogły pokazać I-sze Targi Północne, znalazło uzupełnienie w pokazie podsumowanych dziesięcioletnich wysiłków państwowości polskiej, na tak zwanej jednocześnie przy nich urządzonej Wystawie Regionalnej.

Trudno dziś odwoływać się do wykresów tablic porównawczych i cyfr, które zebrane z iście benedyktyńską dokładnością, charakteryzowały powolny ale wciąż posuwający się naprzód dorobek pracy państwowo-twórczej w promieniach uszczuplonych granicami, lecz niewątpliwych nadal wpływów Wilna. Cięższy niż gdziekolwiek indziej na Ziemiach Rzeczypospolitej kryzys gospodarczy nie zdołał wypaczyć dążeń społeczeństwa i wpłynąć na opuszczenie rąk przy zbiorowej pracy.

Nie wszędzie wiadomem jest niestety, że na wszystkich odcinkach życia Ziem Północno-Wschodnich wre praca twórcza, znacząca swe postępy.

Rolnictwo stanowiące podstawę egzystencji mieszkańców, mimo ewolucyjnie zgodnie z duchem czasu postępującego rozdrabniania wielkich objektów ziemi zdobywa organizację na miarę zachodnią, posiłkując się stopniowo wszystkiemi najnowszemi zdobyczami kultury i techniki. Z jednej strony praca nad uprzemysłowieniem ziemskich objektów (planowa gospodarka nasienna, hodowlana i rybna, gorzelnictwo, betoniarnie, cegielnie i garncarnie, tartaki), z drugiej strony praca nad organizacją zbytu produkcji masowej i tego wszystkiego co drobny rolnik wytwarza — są podwalinami przyszłej struktury i sił gospodarczych Wileńszczyzny.

Stwierdzeniem tego właśnie stanu, mają być zorganizowane obecnie II-gie Targi Północne, które odbędą się w czasie od 14 do 28 września r. b. Fakt pomyślnego zakończenia organizacji tego przedsięwzięcia, kładzie niejako kres legendzie o depresji gospodarczej na Ziemiach Północno-Wschodnich. — I choć niewątpliwie kryzys wycisnął piętno na kształtowanie się warunków gospodarczych, celem II-ich Targów Północnych jest wypośrodkowanie sił dalszego rozwoju życia gospodarczego i określenie dalszej twórczej pracy. Inaczej mówiąc: Targi tegoroczne, mają ukazać dorobek gospodarczy i kulturalny w zakresie wytwórczości najszerszych warstw ludności kresowej, co według dążeń ogólnych winno się stać podstawą tak mozolnie kształtującego się w nowych zgoła formach życia gospodarczego.

Pod tym kątem patrząc na Targi Północne, wskazać trzeba na konieczność skierowania na rynek wileński nietylko wytwórczości kresowej lecz i tych gałęzi przemysłu ogólno-polskiego, których wytwórczość Wilno zdolne jest przyjąć, zarówno ze względu na pojemność rynku Ziem Północno-Wschodnich, jak i ze względów eksportowych.

Jedyna dziś choćby przystępna droga na Łotwę służy tego wymownym przykładem, będąc linją tranzytową, zasilana towarami polskiemi.

Wyraźnie rzucającym się w oczy, jednym z głównych celów, obecnych II-ich Targów Północnych jest spotęgowanie ruchu na tej linji, a nawet i jej rozszerzenie dzięki urządzonej równocześnie w Wilnie Wystawie Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego przy zdecydowanym już wydatnym udziale państw bałtyckich, szczególnie zaś Łotwy, Estonji.

Fakt zorganizowania tej pierwszej b. skromnej jeszcze w swoim zakresie Wystawy Międzynarodowej w Wilnie posiada szersze znaczenie już nietylko dla Wileńszczyzny, lecz i całej Polski, jak niemniej dla państw wyżej wymienionych. — Z tych właśnie względów II-gie Targi Północne winny stać się równocześnie rewją przemysłu z centrum i zachodnich dzielnic Polski.

Tu wspomnieć trzeba o zrozumieniu tak pomyślanej imprezy Targowo-Wystawowej w Wilnie przez posiadające jakiś kontakt z Polską oraz państwami bałtyckiemi i skandynawskiemi firmy z innych państw europejskich (Anglja, Niemcy, Czechosłowacja), które mimo, że tegoroczne Targi w Wilnie nie posiadają jeszcze charakteru ustalonego i nie należą do odnośnej konwencji międzynarodowej, zgłosiły swój udział za pośrednictwem swych przedstawicielstw w Polsce. Udział ten jest niezbyt liczny, lecz jakże wymowny i dziwny rzucający refleks na te gałęzie przemysłu polskiego, które stosunkowo słabo interesowały się dotąd Wilnem.

Nie sposób w ramach jednego artykułu wyszczególniać wszystkich tegorocznych zgłoszeń, przeto wskazać jeno trzeba, że miejsc na Targach Północnych okazało się zamało.

II-gie Targi Północne i Polsko-Bałtycka Wystawa Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego w Wilnie, urządzane są na tych samych terenach co I-sze Targi Północne w roku 1928 w dzielnicy ogrodów Wileńskich, położonych u stóp Wilejki, na przeciwległym brzegu której wznoszą się historyczne tonące w zieleni wzgórza.

Prace przygotowawcze do Targów są już zakończone. Wilno szeroko otwiera swe podwoje i czeka spokojnie na rzeczowe ustosunkowanie się do jego olbrzymiego wysiłku Polski i zagranicy.

B. W. Święcicki.

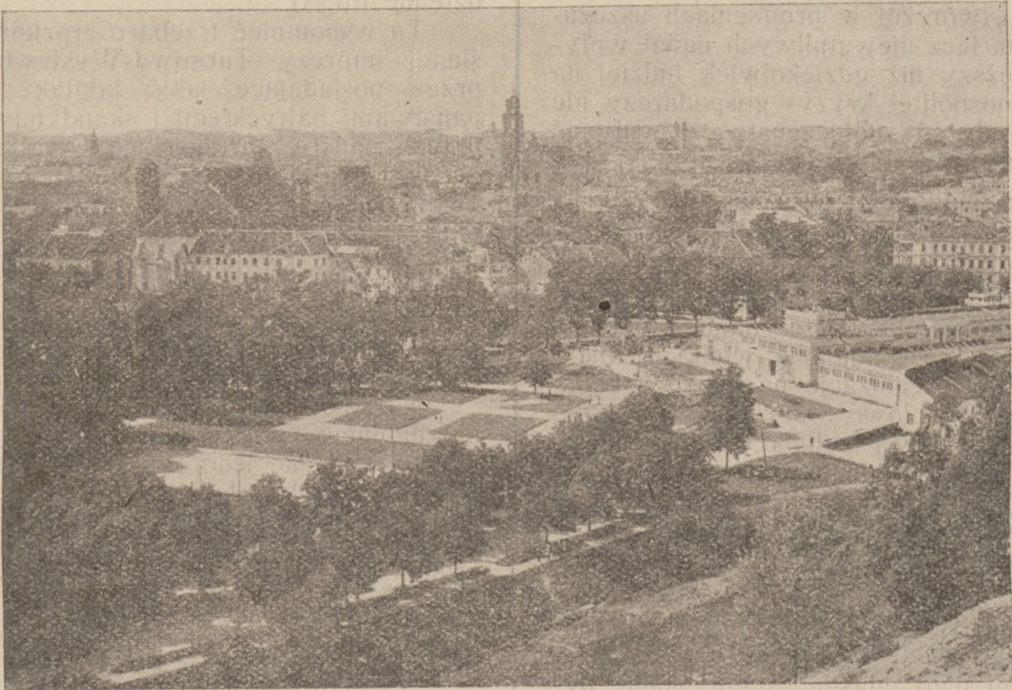
Czy znasz już Wilno?

Niema chyba nikogo na ziemiach Polski, ktoby nic nie umiał powiedzieć o Wilnie. Wszystkim zbyt dobrze obiły się o uszy przejścia tego sławnego ogniska kultury polskiej w ostatniem piętnostoleciu. Lecz tu zauważyć trzeba, że popularność Wilna, opiera się przeważnie na legendzie o niem, a nie na gruntownej znajomości tego grodu, bezpośredniemu poznaniu go i istotnem odczuciu jego dziejowej roli. Dopiero w ostatnich kilku latach dzięki ulepszonym środkom komunikacyjnym, nowym drogom bitym i wzmożeniu się ruchu automobilowego poznanie odległego od centrum kraju Wilna znacznie zostało uprzystępnione. Najlepszą okazję do zwiedzenia Wilna nadarzają Targi Północne, z których to racji uprzystępniona jest zasadniczo cena przejazdów na kolejach nietylko dla wycieczek lecz i pojedyńczych osób.

Targi oddało Wilno najpiękniejszy swój zakątek w dzielnicy ogrodów miejskich okolonych z dwóch stron Wilenką i wznoszącemi się nad nią złoto-zielonemi wzgórzami o przeszłości historycznej. Czy to z góry Zamkowej, czy Trzechkrzyskiej roztacza się pełen uroku widok na miasto, skąpane w tej porze roku w blaskach słońca, mieniące się czerwienią dachów i złotem kopuł kościelnych.

Po zwiedzeniu Targów, poznaniu na nich rozmachu współczesnego tworzywa najszerszych warstw ludu kresowego, nikt z przybyszów nie powinien zaniechać sposobności zwiedzenia miasta i jego wspaniałych zabytków kultury i sztuki.

Wielka jest sława Ostrejbramy, oraz minjaturowej bazyliki rzymskiej św. Piotra i Pawła wśród wzgórz antokolskich, lecz dopiero bezpośredni urok i dostojność ich murów, ma moc sugestywną, która



Ogólny widok Wilna z góry Trzechkrzyskiej.
Na pierwszym planie tereny Targów Północnych.

Okazja taka jest teraz bliska z racji zapowiedzianego otwarcia w dniu 14 b. m. II-ich Targów Północnych, które potrwają pełne dwa tygodnie. Zarówno turysta, jak i bezpośrednio zainteresowany Targami przybysz z innych dzielnic Polski znajdzie Wilno przygotowane na zjazd gości; każdy przybysz bez najmniejszego kłopotu znajdzie tu tanie locum i przewodników po tem mieście najdroższych sercu polskiemu pamiątek.

II-gie Targi Północne przypadają na okres babiego lata na północno-wschodzie Polski, kiedy zazwyczaj zawsze dopisuje piękna stała pogoda. Pod czyni z najmniej nieraz wrażliwego przybysza szczerego entuzjastę miasta, które słusznie szczyci się temi zabytkami.

W labiryncie uliczek wileńskich, pod arkadami spojonych sędziwych niemi domów owionie Cię drogi przybyszu wspomnienie przeszłości. Cela Konrada w murach po-Bazyljańskich, będąca dziś ogniskiem życia literatów wileńskich, da ci obraz ukochania tradycji, tło zbiorów i pamiątek po-mickiewiczowskich pobudzi myśl twoją, która odtąd stale powracać będzie do Wilna.

B. W. Ś.

Jak się zapowiada Wystawa Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego w Wilnie?

O czem nie każdy być może wie jeszcze równocześnie z II-giemi Targami Północnemi i na ich terenie zorganizowana jest ogólnopolska Wystawa Sztuki Ludowej i i Przemysłu Ludowego przy udziale państw bałtyckich Łotwy i Estonji.

Wystawa ta zgromadzi po raz pierwszy w Wilnie sztukę i przemysł ludowy we wszelkich ich przejawach.

W zakresie Wystawy eksponowane będą: tkaniny, kilimy, makaty, wyroby ceramiczne, pisanki, rzeźby i ornamentacje charakterystyczne dla pewnych regjonów Polski i w państwach bałtyckich i skandynawskich. Wyroby artystyczne i utylitarne z drzewa, charakterystyczne stroje ludowe o wybitnych cechach artystycznych lub charakterystyczne ze względów na ich produkcję. Budownictwo ludowe, utylitarne i kościelne, figury i krzyże przydrożna drewniane i metalowe. Dalej meblarstwo ludowe i inne okazy produkcji artystycznej lub utylitarnej będące wykwitem rodzimego talentu i twórczości artystycznej ludu wiejskiego i małomiasteczkowego lub też jego pomysłowości i praktyczności.

Wszelkie wyroby pseudoludowe czyli wyrabiane fabrycznie lub produkowane masowo na tle motywów ludowych, rozmieszczone zostały w dziale targowym, a nie na Wystawie Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego.

Dla Wystawy tej oddano kilka dużych sal w szkole żeńskiej przemysłowo-handlowej na terenie Targów. Organizację i urządzenie Wystawy przeprowadziła specjalnie do tego powołana Sekcja, wyłoniona przez Wileńskie T-wo Popierania Przemysłu Ludowego z prezesem tegoż T-wa p. Władysławem Lichtarowiczem na czele.

Kończąc te ogólnikowe narazie informacje nie możemy nie podkreślić, doniosłego faktu, że tak pomyślana i zakrojona Wystawa zorganizowana jest właśnie w Wilnie. Wilno toć centrum rozległego regjonu, posiadającego najmniej skażoną jak dotąd sztukę ludową, która narówni z przemysłem ludowym jest wyłącznie dziełem rąk ludu. Nigdzie bodaj, jak w Wilnie pielęgnowana jest tradycja w zakresie sztuki ludowej i żadne centrum kulturalne i gospodarcze nie posiada tyle, jak Wilno danych, aby stać się głównym rynkiem dla wszelakiej wytwórczości ludowej. Trzeba bowiem wiedzieć, że w wytwórczości ludowej leży przyszłość gospodarcza Ziem Północno-Wschodnich.

Podaż towarów na II-gich Targach Północnych
w Wilnie

Po udatnej próbie w roku 1928 około wskrzeszenia roli Wilna, jako ośrodka kulturalnego i gospodarczego, zbliża się obecnie termin otwarcia II-gich Targów Północnych, które odbędą się w czasie od 14 do 28 września r. b. Impreza ta zgromadzi z jednej strony dorobek gospodarczy i kulturalny w zakresie twórczości przemysłu i najszerszych warstw ludności kresowej, z drugiej natomiast strony wykazać ma pojemność i potrzeby Wileńszczyzny, czyli jakie wytwory przemysłu ogólno-polskiego z możliwością ich zbytu skierować można na Wilno, bądź to w celach obsługi tamtejszego rynku wewnętrznego, względnie w wyzyskaniu pośrednictwa dla ekspansji eksportowej na Północno-Wschód. W spełnieniu tego zadania potoczyły się prace przygotowawcze oraz cała organizacja. Wilno wystąpi ze skoncentrowanym pokazem i znacznie obfitszą niż na Pierwszych Targach podażą towarów wszelkich niemal branż i dziedzin produkcyjnych.

Na II Targach Północnych w szerszym zarysie uwypukli się charakter Wileńszczyzny i Kresów Wschodnich jako dzielnic nawskroś rolniczych z wynikami intensywnej pracy lat ostatnich, w kierunku uprzemysłowienia objektów ziemskich. Zaprezentowane więc będą i wystawione na sprzedaż eksponaty gospodarki nasiennej, hodowlanej, rybnej, gorzelnictwa, ogrodnictwa, sadownictwa, pszczelnictwa, leśnictwa oraz dalszych działów przetwórczego przemysłu rolnego jak krochmalnictwa, olejnictwa, przetwórstwa mięsnego, warzywnego i owocowego również z dziedziny leśnictwa wzory materjałów, przetworów, wyrobów i płodów leśnych jako też tartacznych. Dalszem odbiciem uprzemysławiającej się Wileńszczyzny wyzyskującej choć w powolnem tempie naturalne surowce będą eksponaty betoniarstwa, cegielni i fabryk kamionkowych i t. d.

W przeobfitym dziale płodów rolnych objektem szczególnego zainteresowania będą targi lniarskie choćby z tego względu, że Wileńszczyzna stanowi centralny ośrodek krajowej produkcji lnu czego dowodem, że na terenie województw północno-wschodnich uprawia się około 70% lnu całej Polski. W pośród eksponatów w tym dziale znajdziemy włókna różnych gatunków i pochodzenia jak: moczeńce, słańce, len trzepany, szarpano-trzepany, czesany, olej lniany, słomę lnianą, kuchy, nasiona lniane itd., nie wykluczając gotowych wyrobów przetwórstwa lnianego od zwykłych surowych płócień wychodzących z pod ręki włościanki i chałupniczego płóciennika aż do wykwintnych artystycznych wyrobów zakładów mechanicznych.

Ziemie północno-wschodnie Polski a szczególnie Wilno i jego przyległe okolice, to również ośrodek bogatego niezmiernie rybostanu. Organizacja wielkiego działu rybnego na II Targach Północnych spoczęła w doświadczonych rękach Dyrekcji Lasów Państwowych dysponującej olbrzymiemi terenami wodnemi i wiele współpracy włożyło w ten dział także Wileńskie Towarzystwo Rybackie. W dziale tym w specjalnie urządzonych sadzawkach ujrzymy różne gatunki ryb żywych z gospodarstw wzorowych i wód dzikich. Zaprezentowane będą również wszelkie narzędzia i przyrządy dla rybołóstwa.

Celem wykazania możliwości eksportu płodów owocowych do krajów północnych i wytyczenia

dróg zwiększenia rentowności kultur ogrodniczych, przygotowany został na II Targach Północnych wielki pokaz owoców w specjalnych opakowaniach handlowych, jako też wszelkiego rodzaju przetworów owocowych i warzywnych.

Jedną ze specjalnych atrakcyj, to zorganizowana w szerszych rozmiarach Polsko-Bałtycko-Skandynawska Wystawa Sztuki Przemysłu Ludowego obejmująca tkaniny, kilimy, makaty, ceramikę i kafle, pokazy zdobnictwa, pisanki, rzeźby i ornamentacje charakterystyczne dla pewnych regjonów Polski i w państwach bałtyckich i skandynawskich, wyroby artystyczne i utylitarne z drzewa, charakterystyczne stroje ludowe o wybitnych cechach artystycznych lub ciekawych ze względów na ich produkcję, budownictwo ludowe, utylitarne i kościelne, figury i krzyże przydrożne drewniane i metalowe, dalej meblarstwo ludowe i inne okazy produkcji artystycznej lub utylitarnej, będące wykwitem rodzimego talentu i twórczości artystycznej ludu wiejskiego i małomiasteczkowego lub też jego pomysłowości i praktyczności.

Wreszcie i pod względem wytworów ogólnopolskiego przemysłu zwłaszcza dzielnic centralnych i zachodnich II Targi Północne będą miejscem obfitej podaży maszyn przemysłowych dla różnych dziedzin produkcji, maszyn rolniczych i wszelkiego rodzaju narzędzi, wyrobów metalowych ze zróżnicowanych działów wytwórczych, wyrobów włókienniczych i konfekcji a poza tem reprezentowane będzie garbarstwo i przemysł skórzany, meblarstwo, przemysł drzewny i wiklinowy, galanterja i zabawkarstwo, niemniej przemysł papierniczy, chemiczny, kosmetyczny, spożywczy, elektrotechniczny oraz wszelkie inne gałęzie przemysłu i rzemiosła.

Oto rzut oka na podaż towarów II Targów Północnych.

Poznać w najdrobniejszych szczegółach tereny zbytu własnych wytworów na własnym rynku, wejść w bezpośredni kontakt dla wzajemnego uzupełniania się poszczególnych dzielnic kraju wytworami rąk polskich i polskiego zmysłu twórczego, to wskazania imprez naszych targowych, które wyzyskać leży w interesie każdego przemysłowca i kupca-hurtownika. Stąd wniosek: sfery gospodarcze wszystkich ziem Polski — spiesznie wykorzystać walory — Gospodarczej Placówki Północnej! -p-

Przed Zjazdem Kupców handlujących żelazem w Wilnie

(g) Jak zapowiedziano odbędzie się 16 b. m. — z okazji II Targów Północnych w Wilnie i z okazji wspólnego stoiska kupców tej branży — Zjazd o znaczeniu zasadniczem w obecnej chwili ogólnego kryzysu krajowego.

Napewne to zetknięcie się najpoważniejszych reprezentantów tego ważnego zawodu oczyści pod niejednym względem atmosferę tak ogólno-ekonomiczną jak i branżową dziedziny żelaźnictwa.

Wiadomem jest bowiem co boli kupiectwo w ogólności a w szczególności kupców handlujących żelazem. Nietylko podatki — nietylko zanik konsumcji i ogólny zastój budownictwa i ogólnego rozrostu produkcyjnego. — Istnieją jeszcze pewne dotkliwe niedomagania „wewnętrzne" — sprawy tyczące sprzeczności interesów znanych też w innych dziedzinach kupiectwa: pomiędzy hurtem i detalem, — do czego dochodzą jeszcze postulaty Syndykatu Hut Żelaznych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że te trzy czynniki znajdą wspólną platformę wydajnej współpracy właśnie zapomocą parlamentaryzmu zjazdowego i uzgodnią swe wymagania.

* * *

Zrzeszenie Hurtowników Żelaza Kresów Wschodnich komunikuje: „Celem propagandy żelaza i stali oraz wyrobów żelaznych krajowej produkcji, Zrzeszenie nasze, które obejmuje kupców-żelaźniaków województw: Wileńskiego, Nowogródzkiego, Białostockiego, Poleskiego i Wołyńskiego — postanowiło, przy pomocy Syndykatu Polskich Hut Żelaznych zorganizować zbiorowe stoisko branży żelaznej na Północnych Targach tegorocznych. Wychodząc z założenia, iż konsumcja żelaza na naszych ziemiach jest nader znikoma, gdyż nie przewyższa 4,5 kg. na człowieka, Zrzeszenie nasze uważa, iż konieczną jest szeroka propaganda zastosowania żelaza w większym zakresie ze specjalnem uwzględnieniem zastosowania żelaza w większem i małem budownictwie.

W naszem stoisku, oprócz pokazów wyrobów żelaznych krajowej produkcji, wystawione będą także fotografje, projekty i wykresy, dotyczące robót budowlanych przy których zastosowane było żelazo, a które były wykonane na Kresach Wschodnich. Oprócz tego publiczność będzie się mogła zapoznać przez fotografje, druki i ulotki z zastosowaniem szkieletu żelaznego w nowoczesnem budownictwie.

Ponadto, aby dać możność kupcom-żelaźniakom omówić obecną sytuację w handlu żelazem na Ziemiach Wschodnich, środki, jakie trzeba zastosować celem powiększenia konsumcji żelaza, jako też wzmocnienia ruchu budowlanego, który niestety jest bardzo słaby na Kresach Wschodnich, sprawy kredytowe, ceny wspólne oraz stosunek do producentów — Zrzeszenie Hurtowników Żelaza zwołuje zjazd żelaźniaków wyżej wymienionych województw do Wilna na dzień 16 września r. b. W tym zjeździe wezmą udział wszyscy kupcy, którzy otrzymują żelazo bezpośrednio z hut, przyczem kupcy ci będą również mogli w naszem stoisku zaznajomić się ze wszystkiemi nowemi wyrobami branży żelaznej krajowej produkcji.

O reformy w dziedzinie szkolnictwa zawodowego

(Rezolucja Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie na Kongres lwowski.)

W związku z zapowiedzianym z okazji Targów Wschodnich Zjazdem Izb Przemysłowo-Handlowych oraz Kongresem Radców Izb Przemysłowo-Handlowych we Lwowie odbyło się w Izbie Przem.-Handlowej w Krakowie posiedzenie Komisji Polityki Handlowej, która zastanawia się nad tezami, z jakiemi Izba zamierza wystąpić na Kongresie lwowskim w dziedzinie szkolnictwa zawodowego.

W rezultacie dyskusji przyjęto następujące rezolucje, które domagają się m. in. ustalenia w najkrótszym czasie zasady organizacji i programu nauczania dla szkolnictwa zawodowego, państwowego, samorządowego i prywatnego.

Tę samą opieką, co szkolnictwo zawodowo-państwowe, należy otoczyć szkoły zawodowe o znaczeniu lokalnem (samorządowe, prywatne), które mają na celu w przeważnej ilości wypadków popieranie przemysłu regjonalnego, domowego i ludowego.

Rezolucje zwracają dalej uwagę na niski poziom szkolnictwa zawodowego wogóle, a w szczególności dokształcającego, a to z powodu braku odpowiednich pomieszczeń, środków naukowych, podręczników, w końcu dostatecznej ilości zawodowo przygotowanego personelu nauczycielskiego.

W proponowanych rezolucjach wyraża Izba dalej opinję, iż najracjonalniejszą drogą w dzisiejszych czasach zapewnienia Państwu odpowiedniej ilości zawodowo przygotowanych pracowników jest termin (praktyka) z dobrze postawioną szkołą dokształcającą oraz kursy organizowane przez Instytuty i t. d., a przeznaczone dla pracowników fabrycznych, majstrów i czeladników, pracujących od dłuższego czasu w zawodzie. Należy przytem pamiętać o zasadzie, iż każdy zarabiający na utrzymanie swoje i rodziny w przemyśle, rękodziele i handlu musi mieć możność dokształcania się w zawodzie w godzinach wolnych od zajęć.

Domaga się stworzenia państwowej i wojewódzkich rad szkolenia zawodowego.

Wreszcie wysuwa Izba krakowska postulat zmiany przepisów o pracy młodocianych w kierunku umożliwienia przyjmowania do terminu młodzieży poniżej lat 15-tu.

Szkoły techniczne, kolejowe i przem. artyst. w Polsce

Podajemy dzisiaj spis średnich zakładów technicznych. W nawiasach wydziały i kursy.

KURATORJUM O. S. WARSZAWSKIEGO.

Państwowe.

Państw. Wyższa Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie, Mokotowska 6 (tel. 11-72) (mechaniczny, elektryczny), (kursy radjotechniczne). — Państwowa Szkoła Chemiczno-Przemysłowa w Warszawie, Hoża 88 (tel. 34-02) (chemiczny, ceramiczny). — Państw. Szkoła Budownictwa w Warszawie, Wspólna 81, (tel. 280-44) budowlany, (szkoła majstrów budowlanych). — Państwowa Szkoła Drogowa w Warszawie, ulica Wspólna 81 (telefon 427-85) (Drogowy), (kursy majstrów meljorac.). Państw. Szkoła Miernicza w Warszawie, Hoża 88 (tel. 146-30). — Państw. Szkoła Techniczna, Lotnicza i Samochodowa w Warszawie, Hoża 88 (tel. 319-88) (lotniczy, samochodowy). — Państw. Szkoła Techniczna Kolejowa w Warszawie, Chmielna 88 (tel. 2-80) (mechaniczny), (drogowy), (budowlany), (eksploatacyjny). — Państw. Szkoła Niższa Techniczna Kolejowa w Warszawie, Nowe Bródno (mechaniczny, elektrotechniczny). — Państw. Szkoła Przemysłowo-Leśna w Łomży, Polowa 10 (tel. 11) (mierniczy, przemysłowo-leśny).

Prywatne i społeczne.

Miejska Szkoła Sztuk Zdobniczych i Malarstwa w Warszawie, Wierzbowa 11 (tel. 177-10). — Kursy Pomocniczych Mechaników Lotniczych Warsz. Tow. L. O. P. P. w Warszawie, Hoża 21. — Żeńskie Kursy Techniczne J. Soneckiego w Warszawie, Hoża 88. — Żeńskie Kursy Architektoniczne Jastrzębskiego w Warszawie, Wspólna 81. — Kursy Budowlane Związku Młodzieży Chrześc. Y. M. C. A. w Warszawie, Miodowa 10. — Kursy Biurowych Pomocników Mierniczych J. Mokrzyckiego w Warszawie, Chmielna 49. — Tow. Kursów Technicznych w Warszawie, Mokotowska 6 (tel. 11-72) (kursy budowy maszyn i elektrotechniki, kursy obróbki metali, kursy dozorców drogowych) — Kursy Kreśleń Henryka Gajewskiego w Warszawie, Krochmalna 46. — Kursy Budownictwa Ogniotrwałego Związku Polskich Fabryk Cementu w Warszawie, Al. Jerozolimskie 47, m. 7. — Kursy dla Spawaczy Związku Polsk. Przemysłu Acetylen. w Warszawie, Hortensja 6.

Kuratorjum O. S. ŁÓDZKIEGO.

Państwowe.

Państw. Szkoła Włókiennicza m. Łodzi, ul. Żeromskiego 115 (tel. 4-33) (przędzalniczy, tkacki, dziewiarski, farbiarski, mechaniczny, elektryczny).

Prywatne.

Szkoła Przemysłowa Tow. Szerz. Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi (elektrotechniczny, tkacki. Kursy: tkacki, stolarski, metalowy). — Tow. Kursów Technicznych w Łodzi, Żeromskiego 115 (kurs elektromonterski, kalkulatorów, kreślenia). — Szkoła Majstrów Budowlanych Y. M. C. A. w Łodzi. — Kursy Związku Zawodowego Techników Przemysłu Włókienniczego i Zawodów Pokrewnych w Łodzi.

KURATORJUM O. S. POZNAŃSKIEGO.

Państwowe.

Państw. Wyższa Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu, Kluczborska 5 (tel. 39-79) (mechaniczny i elektrotechniczny). — Państw. Szkoła Budownictwa i Mierniczo-Meljoracyjna w Poznaniu, Łąkowa 11 (tel. 39-26) (budowlany, drogowo-wodny, mierniczo-meljoracyjny) — Państw. Szkoła Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Poznaniu, Jezuicka 5 (tel. 15-37). — Państw. Szkoła Przemysłowa w Bydgoszczy, św. Trójcy 21 (tel. 429) (chemiczno-cukr., młynarski, szkoła rzemieśln.: oddział ślusarski, oddz. stolarski, szkoła graficzna, kursy dla podmajstrów i majstrów młynarskich, kursy rysunków dla stolarzy). — Państw. Szkoła Budownictwa w Lesznie, Komeniusza 43 (tel. 278).

Prywatne.

Poznańskie Tow. Kursów Technicznych w Poznaniu, Kluczborska 5. — Bydgoskie Tow. Kursów Technicznych w Bydgoszczy, św. Trójcy 11. — Cywilna Szkoła Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy, św. Trójcy 11.

KURATORJUM O. S. POMORSKIEGO.

Państwowe.

Państw. Szkoła Budowy Maszyn w Grudziądzu, Rzeźalnicza, róg Radzyńskiej (tel. 809) (budowa maszyn, szkoła przemysłowych mistrzów mechaników).

Prywatne.

Tow. Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni (projektow. wydz. portowy, drogowo-budowlany).

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika branżowa

Z PRZEMYSŁU METALOWO-MASZYNOWEGO.

W z. m. konjunktura gospodarcza dla przemysłu metalowo-maszynowego nie uległa poprawie w stosunku do poprzednich miesięcy.

Fabryki, budujące lokomotywy, zatrudniały w z. m. połowę robotników, zatrudnionych w roku ub. Fabryki te, zachęcone powodzeniem jednej z firm, która w maju rb. uzyskała poważne zamówienie dla kolei bułgarskiej, prowadzą ożywioną akwizycję na terenach eksportowych zagranicą, jednak wskutek panującego w całej Europie kryzysu gospodarczego, nie osiągnęły narazie poważniejszych rezultatów.

Fabryki, wytwarzające obrabiarki do metali, oraz fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, narzekają na coraz większe zmniejszanie się zamówień krajowych, a to naskutek sprowadzania przez osoby prywatne, a nawet niektóre instytucje publiczne, maszyn z zagranicy, co przyczyniło się do pogłębienia kryzysu w tym dziale fabryk.

Pewną poprawę sytuacji zanotowano w z. m. w przemyśle samochodowym oraz instalacji i urządzeń zdrowotnych. Również nastąpiło ożywienie w dziale mebli żelaznych, co przypisać należy konjunkturze sezonowej.

OTWARCIE POLSKIEGO MUZEUM PRZEMYSŁU.

Jeszcze w bieżącym miesiącu nastąpi uroczyste otwarcie Muzeum Polskiego Przemysłu, stworzonego z ofiarowanych specjalnie na ten cel eksponatów polskich firm przemysłowych, wystawiających na „Powszechnej Wystawie Krajowej". Aczkolwiek zostało już ostatecznie ustalone, iż otwarcie Muzeum nastąpi w bieżącym miesiącu, daty jeszcze nie ustalono, pozostawiając decyzję Zarządowi Muzeum. Ostateczny termin zostanie wyznaczony w dniach najbliższych.

„SKRZYNKI ŻYCZEŃ" W FABRYKACH.

Nowoutworzony przy jednej z organizacyj przemysłowców polskich t. zw. „Lidze Pracy" wydział podnoszenia kultury i poprawy bytu robotników, wystąpił z ciekawą inowacją.

Z inicjatywy Ligi Pracy wprowadzone będą w fabrykach t. zw. „skrzynki życzeń".

Do tych skrzynek robotnicy mogą wrzucać listy, zawierające życzenia, uwagi i projekty z zakresu systemu pracy, zauważonych braków, postulatów kulturalnych itd.

Narazie w Warszawie „skrzynki życzeń" zawieszono w 4 fabrykach.

Liga Pracy zamierza w najbliższym czasie objąć „skrzynkami życzeń" wszystkie fabryki w Polsce.

POLSKA A MIĘDZYNARODOWY KARTEL WAGONOWY.

W związku z wiadomościami o przystąpieniu Polski do Międzynarodowego Kartelu Wagonowego, dowiadujemy się ze źródła miarodajnego, że w obecnej chwili toczą się pertraktacje pomiędzy Kartelem Międzynarodowym a Polskim Związkiem Wytwórców Taboru Kolejowego.

Przebieg tych pertraktacyj nie uprawnia dotychczas do twierdzenia, że polski Związek przystąpi do Międzynarodowego Kartelu Wagonowego.

ŁOTWA ZAMAWIA W POLSCE PAROWOZY

Z Rygi donoszą, że na konkursie, urządzonym przez łotewskie Ministerstwo Komunikacji na dostawę 6-ciu parowozów dla łotewskich kolei żelaznych, w którym wzięły udział fabryki polskie, niemieckie i szereg innych fabryk zagranicznych, oraz ryskie, najdogodniejsze warunki zostały zaproponowane przez przemysł polski, wobec czego fabryki polskie otrzymały zamówienia.

ODLEWNIA POLSKA WYSŁAŁA DZWON DO AMERYKI.

Odlewnia dzwonów w Bielsku wysłała w tych dniach do Chicago dzwon wielkich rozmiarów, ważący 18 tys. kg., zamówiony przez parafję katolicką św. Franciszka.

IMPORT WYROBÓW HUTNICZYCH DO SZWECJI.

Na tle ogólnego kryzysu wzmogła się na rynku szwedzkim działalność importerów wyrobów hutniczych, którzy w wielu wypadkach zdołali ulokować poważne partje towarów na szwedzkim rynku.

WĘGIEL POLSKI NA RYNKU HOLENDERSKIM.

Holandja pokrywa swe zapotrzebowanie węgla głównie w Niemczech, skąd sprowadzała 548 455 ton wartości 6 743 tys. guld. Z Anglji sprowadzała Holandja 177 088 t., wartości 2 013 tys. guldenów. Z Belgji — 35 791 t., wartości 704 tys. guldenów i wreszcie z Polski 5 268 t., wartości 60 tys. guldenów.

TARYFA PRZEWOZOWA NA WĘGIEL DO AUSTRJI OBNIŻONA.

Koleje austrjackie wprowadziły zniżkową taryfę przewozową na przewóz węgla do wszystkich polskich stacyj załadowczych, do trzech stacyj austrjackich z ważnością do 30 kwietnia 1931 roku.

Ulga ta jest ograniczona postanowieniem, że jeden odbiorca może na wszystkich trzech stacjach austrjackich odebrać po zniżkowej taryfie maksimum 80 tysięcy ton.

Ponadto ładunki, korzystające z tego uprzywilejowania, muszą być zużyte w gazowniach, położonych najbliżej odpowiedniego dworca austrjackiego.

WYCIĄG DLA STATKÓW RYBACKICH W GDYNI.

W tych dniach oddany zostanie do użytku, zbudowany kosztem 300 000 zł przy basenie rybackim specjalny wyciąg dla wydobywania statków rybackich na brzeg. Przy wyciągu urządzone będą warsztaty ciesielsko-ślusarskie, dla dokonania wszelkich napraw statków rybackich. Dotychczas najmniejsze naprawy wymagały przeprowadzenia popsutego statku do stoczni gdańskiej, obecnie więc nasi rybacy będą mogli także i pod tym względem wyemancypować się z pod opieki i pomocy Gdańska.

KONCERNY STALOWE AMERYKAŃSKIE W KŁOPOCIE.

Trzeci z rzędu koncern stalowy w Ameryce „Republic Steel Corporation", który powstał z fuzji 4 towarzystw, wykazał za II kwartał rb. czysty zysk, nieprzekraczający znacznie ćwierci miljona dolarów.

Jest to rezultat bardzo niepomyślny, jeżeli się weźmie pod uwagę, że przed fuzją wzmiankowane 4 towarzystwa wykazały w poprzednim okresie zysk przekraczający miljon dolarów.

ZAPAS ZŁOTA NA ŚWIECIE.

Zapas złota na świecie zwiększył się — według obliczeń niemieckich — z 55.43 na 56.47 miljardów RM. w ciągu I-go kwartału rb., z czego 7.22 miljardów przypada na skarb indyjski. Europa i Stany Zjednoczone zwiększyły swój zapas prawie o 1 miljard, inne kraje zamorskie straciły 1.20 miljarda. W Europie najwięcej złota zdobyła Francja — 400 milj. RM., potem Niemcy — 335 milj., Anglja — 240 milj. Największy ubytek złota miała Japonja — z 2.32 miljarda na 1.85 miljarda RM.

W ANGLJI BRAK ZŁOTA O WYŻSZEJ PRÓBIE.

Bank Angielski wypłaca sztabami złota o próbie standartowej — 0.916.⅔ — zamiast zwykłych sztab złota o próbie minimum 0.995, które były wypłacane dotychczas. Zmiana ta została spowodowana brakiem złota o wyższej próbie, gdyż Bank Angielski wypłacał przeważnie sztabami złota, a otrzymywał należności w monetach złotych, które mają zwykle niższą próbę.

SPADEK CEN SREBRA.

Zniżkowa tendencja srebra przybiera dotychczas rozmiary niespotykane. Nigdy kurs srebra nie spadł tak nisko, jak obecnie. Jedną z przyczyn spadku cen srebra jest ogólna demonetyzacja srebra. Od czasu wojny światowej, w licznych krajach zmieniono zawartość srebra w pieniądzach zdawkowych, znacznie ją obniżając, dzięki czemu zwolnione zostały znaczne zapasy tego metalu. Po Anglji, Niemcy i Belgja, a przed dwoma laty i Francja, obniżyły zawartość srebra w swoich monetach. W licznych krajach europejskich zastąpiono zdawkowe monety srebrne przez bronzowe i niklowe. Indje brytyjskie i Indochiny wycofały wogóle srebro, a przyjęły złoto jako wyłączną podstawę pieniężną. Operacja ta spowodowała wielkie sprzedaże i likwidację starych zapasów srebra, co wpłynęło na zniżkę kursu.

Z RYNKÓW METALI.

Na rynku londyńskim obroty nie zwiększyły się. Miedź standardyzowana i elektrolityczna zniżkują w dalszym ciągu. Amerykański Kartel Miedzi obniżył ceny miedzi z 11.55 na 11.30 centów cif porty europejskie. W Stanach Zjednoczonych kilka dni przedtem obniżono cenę do 11 centów. Również cyna ma usposobienie słabe. Cynk, który pozostawał w okresie ubiegłym pod znakiem silnej depresji, zdołał poprawić swoje notowania naskutek korzystnego przebiegu konferencji w Ostendzie. Ołów osiągnął nieznaczną poprawę. Nikiel kursu prawie nie zmienił; jest on wogóle jednym z tych nielicznych metali, które utrzymują się od długiego czasu na stałym poziomie (170—175 f. sterl. za tonę). Zawdzięcza to okoliczności, że faktyczny monopol na jego produkcję ma Kanadyjski Trust Niklowy, który dyktuje ceny.

Ceny metali kształtowały się według notowań giełdy londyńskiej po przeliczeniu na złote po kursie dnia za tonę, cyna standard 5.610, cynk hutniczy 673—680, miedź elektrolityczna 2.371—2.283, miedź standard 2.066—2.0557, ołów miękki 769—779, rtęć 29 040—29.013, srebro za kg. 92.

EDMUND TOMASZEWSKI

Górnośląska Fabryka Siatek i Tkanin Drucianych

Katowice (G. Śl.), ul. Starowiejska 2

Telefon 3008

Skrytka pocztowa 480

Poleca do dostaw terminowych:

LINY STALOWE wszelkiego rodzaju
LINY MIEDZIANE na gromochrony
DRUTY STALOWE I ŻELAZNE wszelkiego rodzaju
SIATKI i TKANINY DRUCIANE
LINY KONOPNE
GWOŹDZIE DRUCIANE
DRUTY KOLCZASTE

8544

i wszelkie inne towary wchodzące w zakres fabryk drutu i siatek.

Żądać ofert

Polecamy nasze znane z solidnego wykonania

Okucia do wszelkiego rodzaju mebli

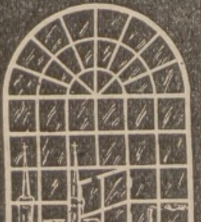
z dostawą natychmiastową tak czysto mosiężne jako też imitację (pomosiężane).

Katalogi i cenniki gratis.

Bydgoska Fabryka Okuć Meblowych i Budowlanych T. z o. p., Bydgoszcz

9019 w

8692



KONSTRUKCJE ŻELAZNE

SPECJALNOŚĆ:

OKNA z żelaza kutego

Ceny przystępne – Żądajcie oferty

W. TEMPLIN

FABRYKA KONSTRUKCJI ŻELAZNYCH

BYDGOSZCZ

ŚW. TRÓJCY NR. 19

8913

A. ZWIERZCHOWSKI i S-ka

BIURO:

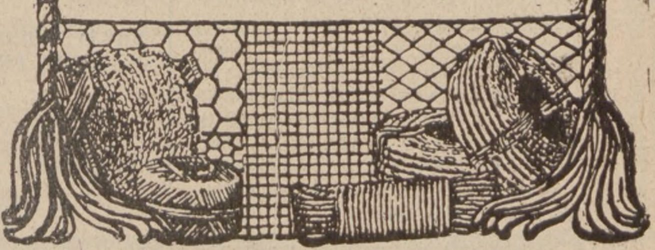
POZNAŃ, PODGÓRNA 10a

Adres telegr.: „Linodrut" - Telefon nr. 4007

FABRYKA w CZERWONAKU

Poleca własne wyroby ze staranną obsługą:

LINY konopne, wszelkie wyroby powroźnicze.
SZNURY, szpagaty, siecie do ryb, siecie do gry i sportów.
LINY druciane, żelazne i stalowe, specjalnie liny do pługów parowych, liny miedziane do gromochronów i inne.
DRUTY żelazne cienkie do 0,1 mm, druty kolczaste. 8758 t
SIATKI czworokątne surowe i ocynkowane.
SIATKI sześćkątne w ogniu ocynkowane.
TKANINY metalowe surowe, lakierowane, ocynkowane, miedziane, mosiężne i t. p 8420



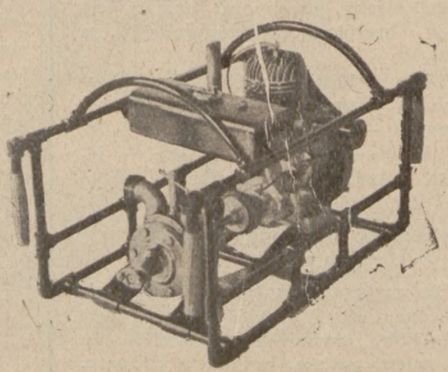
Fabryka Narzędzi Pożarniczych

SKŁADNICA STRAŻY POŻARNYCH

SPÓŁKA AKCYJNA

Sprzedaż: Warszawa, Senatorska 29

Telefon 277-42



Sikawka motorowa „Florjanka"

9194/5

Poleca:

kompletne wyekwipowanie straży pożarnych fabrycznych, miejskich i wiejskich

Jeneralna Reprezentacja na Polskę Firmy

C. D. Magirus, Ulm a/D

Kronika gospodarcza

DALSZY SPADEK PROTESTÓW WEKSLOWYCH.

Według danych urzędowych w lipcu br. zaprotestowano 460 774 weksle na sumę 108 miljonów 531 tysięcy złotych, co wskazuje na dalsze, jakkolwiek niewielkie zmniejszenie się protestów wekslowych.

W porównaniu z czerwcem liczba weksli zaprotestowanych zmniejszyła się o 2.3 proc., a suma w złotych o 3.1 proc.

WYPŁACALNOŚĆ ROLNICTWA.

W zeszłym miesiącu odsetek zaprotestowanych weksli rolniczych wynosił 10.03 proc. ogółu zaprotestowanych weksli w Banku Polskim. W porównaniu do czerwca odsetek ten zniżył się o 1.62 proc. (w czerwcu 11.65 proc.).

BEZROBOCIE ZMNIEJSZA SIĘ.

Podług danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, sprawozdanie z rynku pracy za okres od 16 do 23 ub. m. włącznie, wykazuje 181 869 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia, liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 2 519.

Bezrobocie zmalało w P. U. P. P.: Łódź okręg o 769, Sosnowiec o 310, Częstochowa o 193, pow. Warszawski o 191, Piotrków o 187, Kalisz o 171, Wilno o 146, Białystok o 131, Łódź miasto i Lwów po 123, Biała o 119, Gdynia o 118, Poznań o 100 itd., wzrosło natomiast w P. U. P. P.: Województwo Śląskie o 356 i Kraków o 246.

STAN ZATRUDNIENIA W PRZEMYŚLE.

Stan zatrudnienia w naszym przemyśle w czerwcu przedstawiał się jak następuje: ogółem zatrudnionych było 461 414 robotników. Z tej liczby przemysł włókienniczy zatrudniał 126 919, przemysł mineralny 54 089, przemysł metalowy 33 540, przemysł chemiczny 35 807, spożywczy 49 254, budowlany 28 675, poligraficzny 10 785, odzieżowy 13 088, papierniczy 13 607, skórzany 4 600.

BEZROBOCIE ŚWIATOWE W CYFRACH.

Według danych Międzynarodowego Biura Pracy, ilość bezrobotnych na świecie wynosi 10 miljonów. Jeżeli uwzględnić rodziny, to można powiedzieć, że 50 miljonów ludzi dotknięte jest klęską bezrobocia. Dwie trzecie wszystkich bezrobotnych przypadają na Europę.

W Polsce na 1000 robotników jest 56 bezrobotnych, w Niemczech — 34, w Stanach Zjednoczonych — 20, w Norwegji — 19, w Austrji i Anglji — 15, na Węgrzech — 14, w Szwecji i Australji — 13, Danji i Kanadzie — 12 i w Irlandji — 11.

JAK PRACUJĄ W POSZCZEGÓLNYCH KRAJACH?

Pewien uczony amerykański obliczył, że Stany Zjednoczone Ameryki Półn. ze swą ludnością, która wynosi zaledwie 1/16 zaludnienia całego świata, wykonują 51 proc. pracy, dokonywanej na całej ziemi. Ilość pracy, wykonywanej w poszczególnych krajach, przeliczona na głowę ludności danego kraju, przedstawia się następująco: Jeżeli pracę w Chinach przyjmiemy jako jednostkę, to w Indjach angielskich dwa i pół, w Rosji jeden i ćwierć, we Włoszech dwa i trzyćwierci, w Japonji dwa i pół, w Polsce 6, w Holandji 7, we Francji 8 i ćwierć, w Niemczech 12, w Belgji 16, w Anglji 18, w Kanadzie 20, w Stanach Zjednoczonych 30. Wynika z tego, że w Stanach Zjednoczonych pracuje się pięć razy więcej niż w Polsce.

WZROST OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

Kasy oszczędności wykazują w ostatnich czasach silny dopływ wkładów, mianowicie wkłady oszczędnościowe P. K. O. osiągnęły na dzień 1 sierpnia br. 196 513 000 zł, wobec 187 786 000 zł w poprzednim miesiącu, co stanowi wzrost o przeszło 8 miljonów złotych. W komunalnych kasach oszczędności przyrost wkładów jest również silny. Za pierwsze półrocze br. wzrosły wkłady oszczędnościowe w tych instytucjach o blisko 80 miljonów zł.

SIEĆ BANKOWA W POLSCE.

300 urzędujących placówek bankowych.

W roku ubiegłym sieć bankowa w Polsce przedstawiała się jak następuje: liczba prywatnych banków akcyjnych wynosiła 53, zaś liczba posiadanych przez nie oddziałów — 161.

Uwzględniając Bank Polski z 53 placówkami, Bank Gospodarstwa Krajowego z 21 i Państwowy Bank Rolny z 12-ma — polska sieć bankowa liczy obecnie 300 placówek bankowych.

AKCJA KREDYTOWO-BUDOWLANA PROWADZONA PRZEZ BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.

Ostatecznie ustalony plan akcji kredytowo-budowlanej, prowadzonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego w roku bieżącym przewidywał na budownictwo mieszkaniowe kwotę zł 134 650 000.

Z sumy tej do końca lipca br. przyznał Bank Gospodarstwa Krajowego kredytów na łączną sumę około zł 77 000 000, tj. plan akcji kredytowo-budowlanej został wykonany prawie w 58 procentach. Świadczy to o dużej sprawności w rozprowadzaniu kredytów, szczególnie, że kredyty na nowe budowle, stanowiące 45 proc., zostały ustalone dopiero w połowie czerwca br.

KAPITAŁY ZAGRANICZNE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Zagraniczny kapitał na polskim Górnym Śląsku posiada następujące procentowe udziały:

Kapitał	W przemyśle żelaznym %	cynkowym %	w węglu %
niemiecki	48	6	36.6
austrj. i czeski	20	15	—
francuski i belg.	20	30	21
amerykański	—	37	—
angielski	—	12	18.9
drobne grupy	—	—	6.9
polski	12	—	10.6

ZWALCZANIE PORTÓW POLSKICH PRZEZ NIEMCY.

Walcząc z naszymi portami, Niemcy systematycznie obniżają stawki w swej taryfie przewozowej w celu przyciągnięcia naszego wywozu zamorskiego do portów niemieckich. Przykładem skuteczności tej polityki jest znikomy udział Gdańska i Gdyni w naszym wywozie mebli giętych drogą morską i kierowanie tego wywozu głównie przez Szczecin.

UCIECZKA KAPITAŁU NIEMIECKIEGO Z RZESZY.

Minister Finansów Rzeszy Dietrich udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym m. in. wyraził opinję, że zagranica ma do stabilizacji stosunków w Niemczech większe zaufanie, aniżeli finansiści niemieccy, którzy kapitały lokują zagranicą. Finansiści zagraniczni te same kapitały niemieckie lokują zpowrotem w formie kredytów niemieckich.

IMPORT STANÓW ZJEDNOCZONYCH DO POLSKI.

Na podstawie danych polsko-amerykańskiej Izby Handlowej w Warszawie, wartość importu artykułów ze Stanów Zjednoczonych do Polski wynosiła w ub. roku 383.650.000 zł. (43.045.530 dol.), stanowiąc zniżkę złotych 82.996.000 (9.470.910 dol.) w porównaniu z rokiem poprzednim. Eksport z Polski do Stanów Zjednoczonych został oceniony na 30.793.000 zł. (3.454.000 dol.), co stanowi zwyżkę 11.764.000 zł. (1.312.000 dol.) w porównaniu do roku 1928.

STANY ZJEDNOCZONE PRZED DEFICYTEM BUDŻETOWYM.

W amerykańskich sferach miarodajnych liczą się w bież. roku fiskalnym z deficytem budżetowym 200 miljonów dolarów wobec nadwyżki budżetowej 210 milj. dol. w ostatnim roku finansowym. Deficyt ten spowodowany został zwiększeniem wydatków na aparat rządowy, zmniejszeniem się dochodów, nadzwyczajnym spadkiem przywozu, a tem samem dochodów celnych, jako też nadzwyczajnemi wydatkami, spowodowanemi przez katastrofy elementarne.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES RZEMIEŚLNICZY.

Polskie Izby Rzemieślnicze otrzymały zaproszenie do wzięcia udziału w pierwszym Międzynarodowym Kongresie Rzemieślniczym, urządzonym w Rzymie przez generalną konferencję rzemieślników francuskich i faszystowską autonomiczną federacją rzemieślników włoskich. Kongres rozpocznie się 20-go września rb.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD IZB HANDLOWYCH W KRAKOWIE.

W połowie września r. b. odbędzie się w Krakowie Międzynarodowy Zjazd Izb Handlowych, na który przybędą delegacje Izb Anglji, Francji, Austrji, Czechosłowacji, Bułgarji i Jugosławji.

Z ramienia Międzynarodowej Izby Handlowej w Warszawie wezmą udział w tym zjeździe pp. Bogusław Herse i Stanisław Wartalski. Na zjeździe omawiana będzie sprawa uregulowania transportu i żeglugi na Dunaju. Zjazd potrwa około 10 dni.

TARGI MIĘDZYNARODOWE W MARSYLJI.

W dniu 15 września nastąpi otwarcie Targów Międzynarodowych w Marsylji, Targi Marsylijskie, które w ostatnich czasach coraz bardziej zyskują na znaczeniu, stały się poniekąd dla świata handlowego Południowej Francji i kolonij francuskich orjentacyjnem miejscem podaży dla całego szeregu artykułów. W myśl dotychczasowych poczynań ekonomicznych na gruncie marsylijskim odnośnie zbadania naszych możliwości wejścia na rynek Południowej Francji i kolonij francuskich, sądzić należy, że w pierwszym rzędzie nasz przemysł włókienniczy, przemysł naczyń emaljowanych, oraz wyroby sztuki ludowej i artykuły żywnościowe, powinnyby zainteresować się Targami w Marsylji.

Zarząd Targów Marsylijskich zamianował w roku bieżącym specjalnego delegata na Polskę w osobie p. Paula Simona w Warszawie, ul. Foksal 18, który przy pomocy p. Pawłowskiego, głównego delegata Targów Poznańskich na Francję, ma zająć się organizacją udziału firm polskich w Targach.

(P. I. E.)

IZOLACYJNE MATERJAŁY

WILHELM MÜLLER

SZARLEJ G. ŚLĄSK

WYSTAWIA NA
X. TARGACH WSCHODNICH WE LWOWIE
OD 2. DO 16. IX. 30 R.
PAWILON NR. 12, STOISKO NR. 1255

9183t

Wielki Srebrny Medal na P. W. K. 1929 r.

JÓZEF LEWIŃSKI, WŁOCŁAWEK

FABRYKA KAMIENI MŁYŃSKICH

ISTNIEJE OD R. 1880

Poleca znakomitej dobroci dla młynarstwa zbożowego

Kamienie francuskie naturalne



złożone z oddzielnych sztuk oryginalnych franc. La Ferté kwarcu.

Kamienie sztuczne:

Kwarcowe z najlepszego francuskiego La Ferté kwarcu.
Kwarcowo-Szmerglowe, Szmerglowe i Piaskowe.

Kamienie francuskie do mielenia farb, glazury, gipsu itp.

Nakładanie świeżej masy kwarcowej lub szmerglowej w maszynach do czyszczenia zboża, łuszczarkach, perlakach i śrutownikach.

Kwarc i Szmergiel mielony w różnych grubościach ziarna.
Magnezyt. Chlorek magnezu.

9169

Pierwsza w Kraju Parowa Fabryka
Wiórników i Narzędzi Stolarskich

ALFONSA KLAWE

w Częstochowie, ulica Wilsona 20

Założona w 1905 roku

Heble dostarczane są z żelazkami znanej w świecie firmy **Goldenberg i S-ka** marki **Oko**

Z zamówieniami i zapytaniami z Województwa Poznańskiego i Pomorza proszę zwracać się do przedstawiciela

p. W. Worsztynowicza, Poznań, Prusa 19

Sprzedaż tylko hurtowa.

9179t



9148

Szatkownice do kapusty

na sezon bieżący poleca

St. Jakubowski, Fabryka Maszyn

Poznań, Polna 8 — Telefon 77-37

SPRAWY PODATKOWE

NOWOUJAWNIONE OKOLICZNOŚCI PRZY WYMIARZE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

Według art. 84 ustawy o podatku przemysłowym, poz. 550, Dz. U. z r. 1925, podatek może być dodatkowo wymierzony, jeśli naskutek później ujawnionych konkretnych okoliczności pierwotny wymiar okaże się za niski.

Taką później ujawnioną okolicznością nie jest, jeśli władza podatkowa lub komisja szacunkowa, rozpatrując wniosek władzy o sprostowanie pierwotnego wymiaru, na podstawie tych samych danych faktycznych, na których oparła pierwotny wymiar, lub na podstawie materjału faktycznego, o którym wiedziała przy pierwotnym wymiarze, dojdzie do cyfry obrotów wyższej od ustalonej pierwotnie, lub jeśli komisja przy pierwotnym wymiarze nie zaznajomiła się z konkretnym materjałem faktycznym, lub nie wykorzystała go należycie. Więc w tych wypadkach nie może nastąpić dodatkowy wymiar.

Nie mogą zatem być uważane za nowo ujawnione np. dane, zawarte w księgach handlowych, które podatnik ofiarował na poparcie wykazanego w zeznaniu obrotu (art. 76, ust. 3). Tem mniej może uzasadnić dodatkowy wymiar odmienna niż poprzednia ocena prawna tego samego materjału faktycznego. (Orz. Najw. Tryb. Adm. z 18. 9. 1929, L. rej. 991/27).

ZNIESIENIE PODATKU DOCHODOWEGO OD PŁAC ROBOTNICZYCH WE WŁOSZECH

Korporacyjny Komitet Centralny uchwalił włączyć do ustawy o podatku dochodowym postanowienie, na mocy którego płace robotnicze mają być wolne od podatku. Uchwała ta jest tylko prawnem usankcjonowaniem istniejącego już od dłuższego czasu stanu rzeczy.

WAŻNE ROZSTRZYGNIĘCIE N. T. A. W SPRAWIE ZALICZEK NA POCZET PODATKU OBROTOWEGO.

Najw. Tryb. Administracyjny wydał niezwykle ważne orzeczenie w sprawie egzekucji zaliczek, prowadzonych przez niektóre urzędy skarbowe na poczet podatku obrotowego.

Oto N. T. A. stwierdził, iż Urząd Skarbowy na zasadzie ustawy o podatku obrotowym może żądać zaliczek, natomiast nie może ściągać ich w drodze egzekucyjnej, a kupiec nie ma powodu składać odwołań. Natomiast w końcu roku obrachunkowego, gdy Urząd obliczy całość wymiaru podatku, ma prawo ściągnąć odsetki za zwłokę od czasu niewpłacenia pierwszej raty.

KOMITET PODATKOWY.

W tych dniach odbyło się w Ministerstwie Skarbu posiedzenie Komitetu Podatkowego, powołanego do reformy systemu podatkowego. Członkami Komitetu, obradującego pod przewodnictwem ministra Skarbu, są: p. Bilgfelner, sędzia Najwyższ. Trybunału Admin. p. Gutkowski, profesor skarbowości na uniwersytecie Stef. Batorego, pos. Byrka, dyrektor Izby Przem.-Handl. we Lwowie, p. Markowski, prof. prawa skarbowego w Wyższej Szkole Handl. w Warszawie i prof. Zawadzki, dyrektor Izby Przem.-Handlowej we Wilnie.

Na posiedzeniu omawiano sprawę jednolitej ordynacji podatkowej.

OPODATKOWANIE ODSETEK ZA ZWŁOKĘ.

Według obowiązującej praktyki wymiarowej, odsetki za zwłokę z tytułu zaległości podatku dochodowego, majątkowego itp. doliczane są do dochodu, podlegającego opodatkowaniu. Podobna praktyka jest jednak niesłuszna, gdyż wspomniane wydatki nie są podatkiem, o którego niepotrącalności mówi ustawa, lecz ekwiwalentem za nieuiszczoną w terminie należność podatkową. Faktycznie zatem odsetki z tytułu sum podatkowych, jakie płatnik dłużny jest skarbowi, są takim samym wydatkiem, jak wszelkie inne odsetki z powodu zobowiązań dłużnych. Ponieważ zaś w myśl par. 1 art. 10 ustawy, od ogólnego dochodu należy odliczać odsetki od długów, dopuszczalnem winno być również potrącanie zaznaczonych odsetek podatkowych.

Dowodem, że odsetki nie są częścią składową podatku, lecz samoistną daniną, jest struktura budżetu państwowego, w którym wpływy z odsetek figurują pod osobną pozycją i nie są ujęte łącznie z podatkami. To samo dotyczy nadzwyczajnego 10-procentowego dodatku. W sprawie tej organizacje gospodarcze zwróciły się do Min. Skarbu.

PODATEK OD PLAKATÓW I SZYLDÓW.

Na ostatniem posiedzeniu Komisji Skarbowej Izby Przem.-Handlowej w Poznaniu rozpatrywano m. in. kwestję wprowadzenia podatku od plakatów i szyldów, uchwalonego przez magistrat miasta Ostrowa. Wskazując na ważność reklamy w życiu gospodarczem oraz na fakt, że rozwój dobrej reklamy w Polsce pozostawia w stosunku do innych państw, przedewszystkiem ze względu na fakt kapitałów, bardzo wiele do życzenia, stwierdza komisja, że podatek powyższy jest bezwzględnie sprzeczny z racjonalnemi zasadami gospodarczemi i społecznemi. Podatek ten nie znajduje nadto usprawiedliwienia ze stanowiska finansowego miasta, ponieważ dochody z niego będą naskutek ograniczenia reklamy minimalne, nie mówiąc o możliwości zupełnego jej zaniku, bardzo małe. Komisja postanowiła dołożyć wszelkich starań, by ten niepopularny i niesłychanie szkodliwy podatek zniesiono.

TARGI I WYSTAWY W ROKU 1930



2 września do 16 września — Targi Wschodnie — Lwów
14 września do 28 września — Targi Północne — Wilno
18 września do 21 września — Lederschau (Wystawa Skór) Berlin, przy Kaiserdamm
7 września do 14 września — Targi Praskie — Praga
7 września do 14 września — Targi Jesienne Wiedeńskie
31 maja do 30 września — Wystawa futer i łowiectwa — Lipsk — (Internationale Pelzfach-Ausstellung — Leipzig)
3 maja do 1 października — Międzynarodowa Wystawa w Liège
13 września do 22 września — Targ Wzorów w Zagrzebiu
14 września — I. Międzynarodowe Targi w Salonikach
31 sierpnia do 7 września — Wystawa rzemiosła i przemysłu ludowego — Równo
15 listopada do 1 I. 31 — Wystawa Prób i Wzorów Przemysłu Polskiego w Charbinie
8 października do 14 października 30 r. — Wystawa skór i wyrobów skórzanych w Paryżu

Przy wszelkich korespondencjach z firmami prosimy powoływać się na „Rynek Metalowy i Maszynowy"

Otwarcie jubileuszowych Targów Wschodnich

(Dop. Red.) Poniżej podane sprawozdanie o przebiegu uroczystości w brzmieniu PATA należy zaopatrzyć w zmiankę pod adresem miarodajnych czynników, wzgl. organizatorów Targów i Wystaw Polskich — że nie mogą to być imprezy „konkurencyjne" lecz przeciwnie muszą się wzajemnie uzupełniać. Ten postulat odnosi się przedewszystkiem do takiego ułożenia terminowego takich rewij polskiej wytwórczości, by sobie wzajemnie nie przeszkadzały. Terminy otwarcia Targów Lwowskich i Wileńskich są chyba za bliskie względem siebie, co nietylko niejednemu wystawcy uniemożliwia wzięcie udziału w obu pięknych i wartościowych Targach, ale też propagandzie wraz z pracą prasową utrudnia zadanie.

Uroczystości, związane z otwarciem X jubileuszowych Targów Wschodnich we Lwowie, obchodzone były ze szczególną okazałością. O godzinie 10,15 ks. biskup Lisowski odprawił w Katedrze uroczyste nabożeństwo, na którem byli obecni przedstawiciele władz z p. Min. Kwiatkowskim i wojewodą lwowskim p. Nakoniecznikoff-Klukowskim na czele, reprezentanci miasta, sfer przemysłowych, handlowych i in. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się do gmachu Teatru Wielkiego na uroczystą akademję. W akademji wzięli udział również: rumuński wiceminister rolnictwa Potarca oraz przedstawiciele dyplomacji i konsulowie. Licznie była reprezentowana prasa stołeczna, lwowska i zagraniczna. Na wstępie akademji orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem artyści opery odśpiewali kolejno kilka pieśni. Po krótkiej przerwie rozpoczęły się przemówienia. Pierwszy zabrał głos prezydent m. Lwowa i prezes Rady Nadzorczej Targów Wschodnich inż. Brzozowski. Następnie imieniem Lwowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej przemówił prezes dr. Szarski. W drugiej części swego przemówienia, wygłoszonej po francusku, powitał imieniem lwowskich sfer gospodarczych przedstawicieli delegacyj zagranicznych, witając p. Min. Kwiatkowskiego ,reprezentującego p. Prezydenta Rzplitej oraz przybyłych przedstawicieli rządu i władz.

Za słowa powitania dziękowali i odpowiadali: rumuński wicemin. rolnictwa Potarca i przedstawiciel delegacji rumuńskiej b. minister hr. Ivo Csekonits. Jako ostatni zabrał głos p. Minister Przemysłu i Handlu inż. E. Kwiatkowski.

Przemówienie p. Ministra Kwiatkowskiego.

Jeszcze prawie dźwięczały nam w uszach huki ostatnich wystrzałów armatnich, tych powrotnych fal tego krwawego wielkiego dramatu, który się rozegrał na odwiecznie polskich ziemiach, jeszcze prawie łuny nie wygasły na niebie i zgliszcza i gruzy zwałem leżały na ziemi, jeszcze nie ustaliły się granice odrodzonego nowego państwa polskiego, a już rozgłośna stała się w Polsce inicjatywa miasta Lwowa, które przez otwarcie pierwszych międzynarodowych Targów Wschodnich w roku 1921 rzuciło hasło nowe, programowe, ważkie hasło odbudowy gospodarstwa społecznego i nawiązania starganych przez wojnę stosunków handlowych. Gdy wreszcie zabłysnął pierwszy rok pokoju, Lwów pierwszy odczuł i zrozumiał, że jeśli dla Polski rozpoczyna się proces formowania się granic państwowych wszerz, to winien nadejść okres wzrostu Polski wzwyż, Lwów odczuł, że gdy kończy się trud walki, to zaczyna się natychmiast bez przerwy trud pracy. Historja Lwowa zapisuje na kartach historji starych i nowych wiele zwycięstw, ale żadne z nich nie przyszło łatwo, więc i tu jakiś nieprzerwany splot trudności, przeciwieństw, pokus, zniechęceń, niewiary i pesymizmu powstaje. Cały rój zagadnień ruszył jakgdyby do walki z inicjatywą gospodarczą Lwowa. Na wielu rynkach wschodnich powstają nowe warunki, nowe prądy gospodarcze, ścieśniając swobodę handlu, tworząc nowe linje wymiany towarowej, omijając Polskę i omijając Lwów. Sam handel zarówno jako profesja i funkcja społeczna, znalazł się w niezwykle nieprzyjaznej atmosferze. Najszersze warstwy zubożałego społeczeństwa, wygłodzonego długoletnim brakiem towarów, powiększonym w Polsce przez zniszczoną przez wojnę produkcję, oddzielone surogatem pieniądza od towarów, znajdując trudności pokrycia swego zapotrzebowania, wzięły skutek za przyczynę i odniosły się wrogo do wszystkiego, co związek z handlem posiadało. A potem kolejno przyszły nieodzowne skutki głęboko sięgających zniszczeń wojennych, rozgrabiania majątku narodowego Polski — osłabienie zdolności konkurencyjnej, zrujnowanie systemu pieniężnego i kredytowego i nieodzowne skutki wielkich ewolucyj w układzie międzynarodowych stosunków gospodarczych, powodujących wciąż nowe, wciąż powtarzające się wahania konjunkturalne. Obecnie stoimy znów wobec przeciągającego się ciężkiego kryzysu gospodarczego. Produkcja przemysłowa osłabła, handel skurczył się, rentowność pracy jakże się trudną stała do osiągnięcia. Rolnik zredukował do połowy swoją konsumcję, obroty handlu zagranicznego zmniejszyły się. Towar nazewnątrz przeciska się prawie bez zysku, a nieraz z oczywistemi stratami, bezrobocie wykazuje silne natężenie. Gdzież jest więc miejsce dla szczątków choćby optymizmu, gdzie są źródła niezbędnej energji i wiary w celowość, możliwość, skuteczność nowych wysiłków, nowych zmagań się z życiem, nowych walk?

Optymizm i pesymizm są tu wogóle pojęciami nieużytecznemi. Jedyne słowo, które posiada prawdziwą wartość, które jest ważkie, pełne, niezastąpione, które jest hasłem i programem zarazem i patrzy w przeszłość, patrzy w przyszłość, które jest wolą i oceną zarazem — to wytrwałość!

W akcji ratowniczej państwa, podjętej na dość szeroką skalę, byłoby zaciemnieniem syntezy, rozkruszeniem na drobne kawałki, na ułamki i atomy wielkiej całości drogi, po której Polska idzie ku życiu i rozwojowi z wytrwałością. Spójrzmy wstecz! Jakże odległą i daleką jest od nas Polska, którą widzieliśmy, której cząstką byliśmy my sami dziesięć lat temu. Nie mieliśmy wówczas ani dzisiejszej armji, ani administracji, żyliśmy szczątkami obcych praw, nie mieliśmy ani budżetu państwowego, ani pieniądza polskiego, nie mieliśmy tysięcy dzisiejszych warsztatów pracy, dzisiejszych kolei. Nie mieliśmy ani traktatów handlowych, ani otwartych nowych zupełnie dróg ekspansji gospodarczej, nie mieliśmy ani Gdyni, ani floty handlowej, ani obecnej organizacji gospodarczej, ani zawiązków samorządu gospodarczego, ani odbudowanych wsi, ani dzisiejszej techniki rolnictwa — całego tego dorobku, który w syntezie ku zdumieniu własnemu i zdumieniu obcych mogliśmy oglądać przed rokiem na P.W.K. w Poznaniu.

Może być, że na skalę potrzeb i postulatów jest to wszystko zamało, ale w skali własnego wysiłku, własnej wytwórczości, niewspartej niczyją pomocą, jest to dużo, naprawdę dużo, a więc wytrwamy i na przyszłość dla potęgi Rzeczypospolitej, dla niezłomnego budowania podstaw dobrobytu społecznego, rozwoju gospodarczego mimo przeciwieństw, mimo przeszkód, mimo trudności, mimo konjunktury, mimo pesymizmu, mimo wszystkich wrogich sił, które w naszej zgubie czy niedoli własne chcą

widzieć zwycięstwo. Wytrwamy w dążeniu do udoskonalenia nowego państwa, by ono coraz lepiej, coraz skuteczniej, coraz silniej mogło przeciwstawić się wszelkim niebezpieczeństwom i trudnościom.

Wytrwamy niezłomnie w obronie każdej piędzi ziemi polskiej, od Gdyni przez Poznań po Katowice, aż od Wilna po Lwów, wbrew wszelkim majaczeniom rozgorączkowanych i upojonych własnemi słowami polityków, bo ani piędzi ziemi polskiej, ani tysięcy dusz i serc polskich nie mamy na handel, na sprzedaż, bo w tak zasadniczych sprawach niema u nas ani partji politycznej, ani opozycji, ani rządu, ani rządzonych, jest tylko jeden naród polski, jedna wola wytrwania.

Wytrwamy! Wytrwamy na każdym odcinku pracy gospodarczej, społecznej i państwowej, tak jak wytrwał w najcięższych kolejach losu Lwów „Semper fidelis"; tak jak dziesięć lat wytrwała idea Targów Wschodnich, łamiąc wszystkie przeszkody i trudności, by co roku pokazać się w nowej szacie, w nowej realizacji — coraz lepszej, sprawniejszej, większej i głębszej.

Złoty Krzyż Zasługi dla organizatorów Targów Wschodnich

W czasie pobytu Min. Kwiatkowskiego we Lwowie odbyła się w urzędzie wojewódzkim dekoracja złotemi Krzyżami Zasługi za pracę około rozwoju Targów Wschodnich 15 osób, wśród nich b. prezydenta miasta Neumana, b. komisarza rządowego m. Lwowa prof. Nadolskiego, wiceprezesa komitetu obywatelskiego Targów Wschodnich Michała Ulama, członka tegoż komitetu inż. Arnolda Koliszera, wiceprezesa Izby Handlowo-Przemysłowej Józefa Litwinowicza, dyrektora Izby Handl.-Przem. dra Karola Trawińskiego, oraz Filipa Wachtla i dra Michała Jasińskiego, oraz członków zarządu Targów Wschodnich Henryka Grossmanna, Zbigniewa Orzechowskiego i Oskara Katzenellenbogena oraz kilku innych.

Uroczyste otwarcie Wystawy i Targów w Równem

W dniu 31 ub. m. odbyło się uroczyste otwarcie Wystawy i Targów w Równem. Przed otwarciem Wystawy do licznie zebranych przedstawicieli władz, społeczeństwa i nieprzebranych tłumów publiczności przemówił starosta rówieński p. Bogusławski, inicjator powyższej Wystawy.

Następnie wicewojewoda Śleszyński, w zastępstwie wezwanego telegraficznie do Warszawy, wojewody p. Józewskiego, przeciął wstęgę i goście udali się na zwiedzenie Wystawy i Głównego Pawilonu, poświęcenia którego dokonał ks. dziekan Syrewicz.

Wystawa przedstawia się okazale. Obejmuje ona 4 hektary obszaru, na którym zbudowano 25 pawilonów z pawilonem Centralnym i Zdołbunowskim na czele. W dniu otwarcia Wystawy około 30.000 ludzi przewinęło się przez jej tereny, co w Równem wywołało niebywały ruch niedatowany dotychczas w dziejach tego miasta.

Na Wystawie było obecnych bardzo wiele gości przejezdnych między którymi zauważyliśmy: pp. D-cę D. O. K. w Lublinie gen. Dobrodzickiego, płk. dypl. Rogulskiego, płk. dypl. Witorzeńca, ppułk. Koca, prezydenta miasta Równego Bojarskiego, starostę zdołbunowskiego Wiewiórowskiego, starostę kostopolskiego Galusińskiego, kuratora Szelągowskiego i w. in.

W związku z Wystawą i Targami odbędą się zjazdy: 1) Rzemielników Wołynia, 2) Organizacyj straży pożarnych, 3) Rolników i Ziemian: dzień rolniczy z dożynkami, dzień spółdzielczy z odczytami nadawanemi przez megafony, dzień L. O. P. P. Ponadto zapowiedziane są bardzo liczne wycieczki z całego Wołynia.

Wieczorem odbył się wielki bal reprezentacyjny w salach Starostwa dla 1000 zaproszonych gości.

? Skrzynka zapytań ?

z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 5480. firmy dykt i fornierów w Ameryce Północnej.

Nr. 5664. wytwórców uszczelnień miedziano-azbestowych do samochodów.

Nr. 5717. firmy, wyrabiającej osie ruchome.

Nr. 5718. fabryki, wyrabiającej ściółkę torfowa.

Nr. 5725. firmy, dostarczającej piece do emalji dla warsztatów i pokojowe.

Nr. 5726. firmy, mogącej dostarczyć rysunki i wzory praktycznych piecy do emalji, wg. których możnaby się podjąć produkcji tychże.

Nr. 5727. firmy, dostarczającej narzędzia do urządzenia warsztatu szczotkarskiego.

Nr. 5728. dostawcy na drewniane łupy do sit.

Nr. 5737. firmy, mogącej dostarczyć prasę do prasowania trocin.

Nr. 5741. firmy, dostarczającej formy do mydła i inne narzędzia do fabrykacji mydła.

Nr. 5742. fabryki, dostarczającej maszyny do trzepania sierści.

Nr. 5745. fabryki, podków i gwoździ „Rydlówka"

Nr. 5746. firmy, dostarczającej maszyny do fabrykacji cukierków i czekolady.

Nr. 5747. firmy, dostarczającej foremki do wyrobu cukierków.

Nr. 5751. fabryki, która wyrabia pompy do wody pod nazwa „Mira" lub ich przedstawicieli.

Nr. 5753a. fabryki, która wyrabiają zamki do portmonetek, sakiewek, do tek i torebek damskich.

Nr. 5753 b. fabryk, które wyrabiają spinki do szelek, podwiązek, pasków męskich.

Nr. 5754. fabryki krajowej, wyrabiającej puszki 1 i ½ kg. do karbidu z blachy.

Nr. 5755. fabryki, wyrabiającej masowo komplety cyfr i alfabetów stalowych.

UPRASZA SIĘ O PODANIE:

Nr. 5582. Kto dziurkuje przeciągadła do drutów, które już były używane?

Nr. 5654. która fabryka krajowa wyrobów żelaznych i narzędzi dla rzemiosła oraz przemysłu oddałaby przedstawicielstwo z urządzeniem składnicy komisowej na Równe i przyległy teren?

Nr. 5738. sposobu zlepiania trocin w prasie, które jako cegiełki prasowane używa się następnie na opał.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Dostawa maszyn i narzędzi do obróbki metalu

Firma **Mieczysław Pałkowski** w **Poznaniu,** przy ul. Marszałka Foch 93,. posiadając odpowiednie przedstawicielstwa najpoważniejszych fabryk, specjalizuje się w dostawie maszyn narzędziowych i narzędzi typu najnowocześniejszego tak normalnych, jak anormalnych. Placówka ta handlowa dostarcza loco Poznań lub według życzenia: gryzy, rozwiertarki, gwintowniki, narzynki okrągłe i dwuszczękowe, wiertła specjalne cylindrowe z stożkiem morsego i czworokątnym, uchwyty do wiertarek opatentowane, chwyty do tokarek systemu Cuhsmann'a, dalej narzędzia do toczenia w kompletach, maszyny wszelkiego rodzaju do obróbki metalu oraz specjalną stal do toczenia i t. d. Kto z pp. przemysłowców w dążeniu zwiększenia sprawności swych urządzeń technicznych pragnie w warsztatach swych przeprowadzić modernizację, może z pełnem zaufaniem zwrócić się pod wskazanym adresem z żądaniem dostarczenia szczegółowej oferty.

—p—

Z produkcji śremskiej fabryki maszyn St. Malinowski

Z drobnych zaczątków w okresie przedwojennym, firma **St. Malinowski w Śremie,** Woj. Poznańskiego w wyniku niestrudzonych zabiegów wzrosła do poważniejszych rozmiarów przedsiębiorstwa o znaczeniu krajowem, którego zasięg rozprzestrzenia się niemal na rynek wszystkich dzielnic byłego trójzaboru. Placówka ta wytwórcza jak to już donosiliśmy wyrabia w pierwszym oddziale fabrykacyjnym maneże pałąkowe, talerzowe, Haakowskie, walce pierścieniowe, gwiazdkowe Cambridge i Cambridge-Croscill oraz gładkie, dalej młocarnie specjalnych typów, sieczkarnie, wialnie i t. d. W drugim oddziale, stanowiącym odrębną fabrykę wozów, buduje przyczepki samochodowe, traktorowe, wozy mieszkalne, beczkowozy, wozy robocze, bryczki, powozy w różnem wykonaniu.

Firma Malinowski dla sprężystszej obsługi licznej swej klienteli utrzymuje w Poznaniu przy ulicy Pocztowej oddział handlowy i magazyn maszyn. Rdzennie polską tę placówkę wytwórczo - handlową polecamy poparciu Szan. Czytelników naszych ze sfer przemysłu i kupiectwa.

—p—

Rybnicka Fabryka Maszyn

Do poważnych rozmiarów przedsiębiorstw zagłębia górnośląskiego zalicza się między innemi także **Rybnicka Fabryka Maszyn, Sp. z o. p. w Rybniku G. Śl.,** która pod względem produkcyjnym posiada oddziały budowy maszyn, odlewnie żelaza i dział konstrukcyj żelaznych. Specjalnością tych zakładów jest fabrykacja wciągów towarowych i osobowych o każdej nośności i różnych typów, dalej wszelkiego rodzaju wagi wagonowe, wozowe i magazynowe. Wagi tego rodzaju niezbędne są w każdem przedsiębiorstwie przemysłowem i handlowem, zwracamy przeto pp. interesentom uwagę na to, że reprezentację wskazanych zakładów rybnickich posiada firma **Adam Krysiewicz w Poznaniu, ul. Św. Marcina 16/17.**

—p—

Warszawsko-Gdańskie Towarzystwo Handlowe

Na polu hurtowego handlu surowcowemi materjałami metalowemi oraz artykułami technicznemi i budowlanemi wysunęło się ostatnio na przednie miejsce Warszawsko-Gdańskie Towarzystwo Handlowe, którego Zarząd mieści się w Warszawie, przy ul. Ossolińskich nr. 8. Towarzystwo to dysponuje przestrzennemi i obficie w towary zaopatrzonemi magazynami i dzięki dobremu ustosunkowaniu w kołach producentów, jak niemniej dokonywanym obrotom dostarcza po cenach najniższych wszelkiego rodzaju blachy dziurkowane, faliste i t. d., oraz artykuły techniczne i budowlane. Sferom interesowanym polecamy wskazane przedsiębiorstwo uwadze i poparciu jako jedno z najkorzystniejszych naszych źródeł dostawczych.

—p—

Bernhard Davidson — Rowery i Maszyny do szycia, Gdańsk, Reitbahn 19-20

Wspomniana powyżej firma jest największem na Wschodzie specjalizowanem przedsiębiorstwem handlowem trudniącem się hurtem rowerów i maszyn do szycia. Właściciel firmy p. B. Davidson był z pośród obcokrajowców jednym z pierwszych propagatorów wiary w zdrową gospodarkę samoistnego państwa polskiego. To też nie zrażając się splotem kryzysów, którym w pierwszem dziesięciolecim Odrodzenia Polski ulegało nasze życie gospodarcze utrudniając warunki bytowania sferom przemysłu i kupiectwa, p. Davidson nie ścieśniał, lecz rozszerzał coraz bardziej kredyt w stosunku do odbiorców swoich polskich i dzięki tej właśnie jego wydatnej pomocy cały szereg przedsiębiorstw handlowych branży rowerów i maszyn do szycia zawdzięcza nietylko szczęśliwe pretrwanie przesilenia, lecz wspaniały swój rozkwit.

Gdańska firma Bernhard Davidson posiada na całą Wschodnią Europę łącznie z Rzeczpospolitą Polską generalne przedstawicielstwo na cały świat znanych i renomowanych maszyn do szycia **„Veritas" i „Mundlos"** oraz na rowery **„Esperanto", „Mifa"** i **„Weltrad"** i posiada w Polsce we wszystkich niemal dzielnicach kraju liczne grono stałych odbiorców.

—p—

Komunikacja i Transport

Niedomagania komunikacji tramwajowej w Poznaniu

Poznań rozrasta się w ostatnim czasie bardzo znacznie. Tak samo, równolegle z rozbudową miasta zwiększa się intensywność i gęstość ruchu ulicznego i na jezdni zaczyna panować tempo „samochodowe". Aby tempu temu dorównać, aby sprostać wciąż rosnącym wymaganiom i żądaniom przewożonych pasażerów i tramwaje, ten już klasyczny środek lokomocji miejskiej musiały się dostosować do nowych warunków. W pierwszej więc linji rozbudowano częściowo sieć, zwiększono ilość połączeń i wozów, odciążono Stary Rynek, 'gdzie dawniej było coś w guście centrali tramwajowej, zawsze przeładowanej nawracającemi wozami, przez przerzucenie części ruchu na ulicę Podgórną, wybudowano szereg bardzo wygodnych pomostów bezpieczeństwa dla czekającej publiczności i wprowadzono nowe typy wygodniejszych i obszerniejszych wozów motorowych i przyczepnych.

Wszystko to przyczyniło się bardzo znacznie do polepszenia komunikacji tramwajowej, chociaż nie rozwiązało jeszcze wszystkich trudności, gdyż narazie przynajmniej lepsze rozplanowanie sieci jest niemożliwe z powodu wąskości niektórych ulic. Poza tem tramwaje poznańskie, jak wszystkie wogóle tramwaje, kursujące w centrach większych miast nie mogą jeszcze rozwiązać zadania nietamowania ruchu innych pojazdów kołowych, nie posuwających się po szynach.

Ogółem można stwierdzić, że tramwaje w Poznaniu zrobiły za ostatnie dziesięć lat bardzo wiele, tak, że ostatecznie trudno w obecnych warunkach specjalnie się na nie skarżyć, chociaż wartoby jeszcze zwrócić uwagę na kilka drobiazgów, pozornie mniej ważnych, a jednak posiadających dość duże znaczenie dla dalszego usprawnienia ruchu.

Mamy mianowicie na myśli urządzenie wewnętrzne nowych wozów, puszczonych na linje w ostatnich latach. O wozach starszych typów trudno teraz mówić, gdyż nie można żądać od dochodowego przedsiębiorstwa wybrakowywania taboru, który stał się już może niewygodnym i trochę nienowoczesnym, lecz doskonale jeszcze może pełnić swe zadania.

Otóż w nowych wozach, o których mamy zamiar mówić zastosowano bardzo wygodny system podwójnych drzwi, rozsuwanych na dwie strony, dzięki czemu ma się znacznie wygodniejsze i szersze przejście. Wszystko byłoby dobrze, gdyby drzwi te nie psuły się od czasu do czasu i nie stawały „dęba" lub w poprzek, uniemożliwiając wogóle rozsunięcie połówek bez pomocy konduktora, który musi przy nich w takich wypadkach długo majstrować. Personel tramwajowy, to znaczy konduktorzy, tłumaczą, że za psucie się drzwi odpowiada publiczność, która, mimo napisu, polecającego otwieranie dwoma rękami zawsze stara się je rozsunąć jedną ręką. Naszym zdaniem tłumaczenie tego rodzaju nie jest rzeczowe. Mimo napisu nie można przecież wymagać aby wszyscy pasażerowie mieli zawsze wolne ręce, to znaczy jeździli bez paczek, dzieci itp. Trudno, tak samo żądać od ludzi odkładania tych rzeczy na głowy innych jadących w chwili otwierania drzwi, lub np. posługiwanie się przy wychodzeniu z tramwaju powiedzmy... zębami. Trzeba więc projektując podwójne drzwi, tak obmyśleć ich mechanizm, aby nawet otwieranie jedną ręką nie mogło niczego popsuć. Drzwi takie istnieją przecież, a konstrukcja ich nie jest ani zbyt kosztowna ani też zawiła.

Drugim błędem nowych wozów jest wadliwe rozmieszczenie pętel, pomagających pasażerom stojącym zachowywać równowagę w czasie jazdy. Pętle te, w wozach Zieleniewskiego np. umieszczono tak, że każdy mimowoli chwyta za rzemień od dzwonka, nie mogąc sięgnąć pętli właściwej, lub też trzymając się jej prawidłowo zawadza siedzącym i tamuje ruch w przejściu.

Wymienione wyżej usterki nie są zbyt ważne, ponieważ jednak usunięcie ich nie powinno przedstawiać dużych trudności, należałoby to już dawno zrobić.

Przejdźmy teraz do innych rzeczy, nie rzucających się tak odrazu publiczności w oczy lecz niemniej ważnych. Trudno tu coprawda radykalnie kwestję rozwiązać, niemniej jednak mała dyskusja może ułatwić postęp.

Zaczniemy od hamulców. Tramwaje poznańskie wyposażone są w hamulce elektryczne, z których z reguły się nie korzysta oraz w zwykłe hamulce ręczne. Dawniej wystarczyło to najzupełniej gdyż przy słabym ruchu ulicznym nie trzeba było śpieszyć z hamowaniem i można sobie było spokojnie trochę pokręcić korbą. Obecnie jednak, kiedy ilość wypadków staje się bardzo wysoką wartoby pomyśleć o jakichś lepszych, pewniejszych i szybciej działających hamulcach. Przecież nawet samochody ciężarowe w ostatnim czasie zaczynają coraz częściej używać hamulców pneumatycznych, działających łatwo; sprawnie i niezawodnie, dlaczegoby więc nasze tramwaje, wzorem innych miast nie zastosowały tego ulepszenia. Należy pamiętać, że hamulcy Westinghausa w tramwajach używano już jakieś 30 lat temu z najlepszem powodzeniem.

Uwaga o hamulcach nasuwa się autorowi artykułu mimowoli, ponieważ niedawno asystował on przy pewnym wypadku, kiedy mimo wielkiej uwagi motorowego i jego wysiłków nie można było na czas zahamować wozu. W tych samych warunkach hamulec pneumatyczny, działający na wszystkie koła napewno łatwo zatrzymałby wóz na miejscu.

Tak samo osobiste doświadczenie nasuwało autorowi myśl o kawałeczkach rezerwowego toru. Mianowicie przed paru dniami zepsuł się jeden wóz na linji i zatarasował szyny na dłuższy czas. Ostatecznie trzeba było wóz, w którym zacięły się hamulce przepychać siłą-mocą parę kilometrów (prawie od Półwiejskiej do Trauguta), tamując ruch na dobrą godzinę. Gdyby np. na linji przewidziano w

bocznych ulicach więcej torów rezerwowych (chociaż po kilkanaście metrów szyn nawet bez przewodów powietrznych) taki zepsuty wóz dałoby się zawsze bez dużego kłopotu zepchnąć z linji aż do jego zreperowania lub do chwili, kiedy bez kłopotu możnaby go odprowadzić do wozowni.

Na zakończenie musimy powiedzieć jeszcze parę słów o troleybusach, kursujących do Głównej. Pomysł wypróbowania tego nowoczesnego tramwaju bez szyn jest godzien pochwały. Ponieważ jednak warunkiem koniecznym dla dobrego działania trolleybusów jest dobra i równa droga, próby na wyboistym bruku i dziurawej szosie wydają się nam bardzo problematycznemi. Czy nie lepiej byłoby Główną obsługiwać nadal autobusami zwykłemi, a puścić trolleybus tam, gdzie on się doprawdy może przydać, to znaczy po ulicach o gęstym ruchu, gdzie zwykły tramwaj jest już niewygodny, a gdzie znowuż jezdnia jest dość równa?

L. Kozłowski.

Wzrost ruchu kolejowego na P. K. P. w lipcu

Według przedwstępnych danych, P. K. P. przewiozła w lipcu rb. 14.472.240 podróżnych, co w porównaniu z czerwcem br. stanowi zmniejszenie o 1,7 procent.

Towarów przewiozły koleje w tym miesiącu przy 27 dniach roboczych 5.893.378 ton, co w stosunku do czerwca, który miał mniejszą ilość dni roboczych, wykazuje zwiększenie o 10,3 procent.

Naładunek węgla w lipcu wynosił 162.223 wagonów, co oznacza również zwiększenie o 17.4 procent.

Podobnie wywóz węgla przez Gdańsk i Gdynię zwiększył się o 24,1 procent.

Ogólny wywóz z Polski wykazuje zwiększenie o 20,50 procent. Przywóz do Polski zwiększył się o 39,8 procent.

Wpływy kolei w lipcu wyniosły ogółem 119.500.047 zł, tj. o 10 procent więcej, niż w czerwcu.

(I. K. C.)

Ożywienie komunikacji rzecznej

W Ministerstwie Robót Publicznych jest opracowany wielki plan rozwoju komunikacji towarowej śródlądowej. Plan przewiduję wciągnięcie gmin nadrzecznych do akcji regulacji rzek przez wprowadzenie specjalnego podatku na ten cel, a to z tego powodu, że rzeki uregulowane podnoszą ogromnie wartość brzegu, plan przewiduje także przepisy o czerpaniu piasku rzecznego i żwiru, o służbie bezpieczeństwa na wodach spławnych i o przystaniach rzecznych.

Istnieje nadzieja, że uruchomienie wszystkich zarządzeń da w szybkim czasie należyty efekt, który niewątpliwie wzmocni stanowisko handlu polskiego w walce konkurencyjnej na rynkach obcych.

Ważne posunięcie w dziedzinie transportowej

Z dniem 1 września br. firma C. Hartwig S. A. łączy swoje oddziały w Gdyni i Gdańsku z placówkami wielkiej firmy norweskiej „Bergenske Dampskibselskab" w Bergen. Jest to dla organizacji polskich transportów morskich wydarzenie bardzo doniosłe z uwagi na jego wartość racjonalizacyjną, mianowicie wspomniana firma norweska, pracująca kapitałem kilkudziesięcio-miljonowym, posiada około 20 własnych linij okrętowych, utrzymujących komunikację z portami Bałtyku, Holandją, Francją, Anglją i Południową Ameryką. B. — N. Line utrzymuje szereg oddziałów zagranicznych, dzięki którym zapewnia całkowitą sprawność transportom jej powierzonym. Oddziały w Gdyni i Gdańsku prowadzone będą pod firmą C. Hartwig S. A.

Taryfa przewozowa na węgiel polski w Austrji obniżona

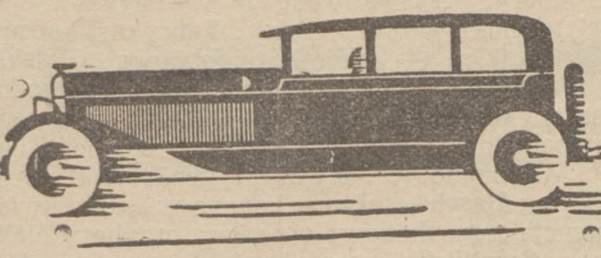
Koleje austrjackie wprowadziły zniżkową taryfę przewozową na przewóz węgla od wszystkich polskich stacyj załadowczych do trzech stacyj austrjackich z ważnością do 30 kwietnia 1931 roku.

Ulga ta jest ograniczona postanowieniem, że jeden odbiorca może na wszystkich trzech stacjach austrjackich odebrać po zniżkowej taryfie maksimum 80 tysięcy ton.

Ponadto ładunki, korzystające z tego uprzywilejowania muszą być zużyte w gazowniach położonych najbliżej odpowiedniego dworca austrjackiego.

Upaństwowienie kolei prywatnych w Rumunji

Rząd rumuński zamierza, po nabyciu już większości akcyj ośmiu prywatnych towarzystw kolejowych, wejść w pertraktacje z pozostałemi 21 towarzystwami kolejowemi w sprawie nabycia i racjonalizacji tych kolei. Towarzystwa kolejowe zwróciły się do Ligi Narodów i zażądały ustanowienia międzynarodowego sądu arbitrażowego dla uregulowania ich stosunku prawnego, rząd rumuński jednak zamierza osiągnąć porozumienie sam i rozpocząć rokowania z poszczególnemi towarzystwami.



Dział Samochodowy

Salon samochodowy na „Kom-Turze"

(Dokończenie.)

Przejdźmy teraz do ładnie skarosowanych w **Stoczni Gdańskiej** samochodów. O stoczni już mówiliśmy uprzednio. Robią one na widzu doskonałe wrażenie, gdyż tak wielkie zakłady przemysłowe jak Stocznia Gdańska dysponują dostateczną ilością najdoskonalszych środków technicznych, przy pomocy których możnaby wykończyć karoserję samochodową.

Teraz nawrócimy jeszcze do „Tatry", która rzeczywiście się ładnie zaprezentowała. Stoisko **„Tatry"** wyglądało imponująco, gdyż oglądaliśmy na niem nietylko znane wszystkim „Tatry" osobowe, lecz i doskonale skonstruowaną ciężarówkę 6-kołową na łamanych osiach, dzięki którym samochód ten chodzi po najgorszych drogach i przebywa łatwo nietylko wyboje, lecz nawet głębokie rowy, Obok tej potężnej i solidnej maszyny stoi lekka 3-kołówka, zbudowana na tych samych zasadach co inne wozy „Tatry", to znaczy mocno, lekko i solidnie. Ten właśnie samochodzik doskonale się nadaje do rozwożenia po mieście towarów, a jego szybkość, ekonomiczność i prostota obsługi robi z niego nieocenionego pomocnika każdego przemysłowca i kupca.

W maszynach osobowych zasługiwały na uwagę samochody z nowym typem karoserji oraz kabriolet z rozsuwanym dachem.

Jeżeli teraz pominiemy wystawców akcesoryj, to będziemy musieli zabrać się do oglądania stoisk we Wieży Górnośląskiej i innych pawilonach.

Widzimy tam ładne i praktyczne samochody „F. N.", wykonywane przez Belgów. Maszyny te zdobyły sobie uznanie w całej Europie narówni z motocyklami tej samej marki.

Dalej przychodzimy znów do „Fiatów", o których mówiliśmy uprzednio, wystawionych na stoisku Brzeski-Auto. Nie o nich jednak będziemy mówili, a o **Minerwach"**, które ostatnio, dzięki swym zaletom, cieszą się ogólnym uznaniem, jako maszyny rzeczywiście rasowe i piękne.

Dalej stoją małe **„B. M. W."**, praktyczne samochodziki, ostatni twór postępowej fabryki, która po najniższej cenie daje swym nabywcom małą, lekką, ekonomiczną i bardzo praktyczną maszynę-samochodzik średnio zamożnego człowieka. Tego samego typu są lekkie i doskonałe **Singery.** Obok tych maszyn stoją piękne **Hillman'y.**

Na następnem stoisku oglądamy **Peugeoty**, znane w całej Francji i cenione ze względu na ekonomiczność i inne zalety. **Peugeoty** i u nas zdobywają sobie coraz więcej zwolenników.

Dalej możemy oglądać piękne karoserje **Podlaskiej Wytwórni Samolotów,** która umie prace te wykonać z prawdziwie dobrym gustem i solidnie.

W pobliżu stoją **Stoewery.** sławne w ostatnim czasie dzięki różnym rajdom, które przekonały świat o ich zaletach, potem maszyny **D. K. W.,** malutkie, lecz silne, wyposażone w oryginalny dwutaktowy motor. Lekki **D. K. W.** z karoserją sportową rozwija łatwo 115 km., równocześnie ta sama maszyna może z inną karoserją doskonale służyć jako praktyczny środek komunikacji dla każdego. Obecnie **D. K. W.** wypuszcza już samochody z silnikiem 2-taktowym czterocylindrowym, który dorównuje swemi zaletami maszynom 4-taktowym z motorami 6- lub 8-cylindrowemi.

Dalej możemy oglądać elegenckie **Voisin'y** — luksusowe maszyny o najszlachetniejszej linji oraz maszyny **Rochet-Schneider.**

Na następnem stoisku oglądamy praktyczne **Fordy** obok luksusowego **Lincolna.** Trudno coś o **Fordach** powiedzieć, gdyż są to maszyny najwięcej znane i cenione na całym świecie, a produkcja ich stoi na pierwszem miejscu.

Przejdźmy jeszcze teraz do akcesoryj i przyborów pomocniczych. I tak **Vulcomia** pokazuje przyrządy do regeneracji pneumatyków, **Anker** — przybory samochodowe i części zapasowe, i **Bogusławski** — lewary, windy i akcesorja; **Centralna Poznańska Fabryka Wyrobów Gumowych** — pneumatyki różnych typów; **Dom Handlowy J. Segałowicz** — wyposażenie samochodowe, reflektory, kierunkowskazy, wycieraczki do szyb; **Herkules** — klucz samochodowy „Herkules“; **India** — amerykańskie dętki i opony samochodowe; **Krupka** — najważniejsze, znane i cenione przybory samochodowe, wzbudzające u wszystkich zwiedzających duże zainteresowanie; **Karpaty** — różne smary i oleje samochodowe oraz inne przetwory naftowe; **Polmin** — produkty naftowe, naftę, benzynę, olej gazowy, oleje i smary, przystosowane do wymagań współczesnej techniki, parafinę, asfalt; **Fabryka Ekstraktów Garbarskich** — oleje automobilowe; **Polskie Tow. Akumulatorowe** — akumulatory samochodowe, motocyklowe i inne; **„Saint-Didier“** — akcesorja samochodowe, amortyzatory „Hondaille“, hamulce „Westinghouse“, lewary „Bleckstawk“, projektory itp.; **Bosch** — słynne i znane w całym świecie magneta samochodowe oraz inne przybory elektryczne; **„Scintilla“** — aparaty elektryczne do silników samochodowych oraz innych w rodzaju magnet; prądnic, rozruszników, wskaźników itp., sygnały elektryczne, taśmy hamulcowe, liczniki, zegary, kompresory itp.; **Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia** — narzędzia, uchwyty, sprawdziany, gwintowniki, kłódki.

Prócz wymienionych przez nas wystawców, są jeszcze inni, którzy pokazywali na „Komturze“ dużo ciekawych rzeczy, nie sposób jednak wszystkiego tego wymienić w krótkiem sprawozdaniu. (-K-)

Wreszcie pierwsza stacja autobusowa w Poznaniu

Postój na placu Drwęskiego.

Prezydent stoł. m. Poznania komunikuje, że w porozumieniu z Magistratem — Wydział VII. jako zarządem drogowym, wyznaczył po myśli § 10, st. I., rozporządzenia ministerjalnego z dnia 17. 4. 29 r. o ruchu autobusów na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 55/29 poz. 439) jako miejsce postoju wzgl. przyjazdu i odjazdu autobusów, kursujących przez Luboń — Puszczykowo, przez Żabikowo — Stęszew i przez Winiary — Oborniki na ten cel nowourządzony plac Prezydenta Drwęskiego; autobusy przystawać tam będą z dniem 5 września 1930 r.

Plan przy- i odjazdów autobusów umieszczony zostanie niebawem na miejscu.

Specjalne opłaty drogowe

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozstrzygnął ostatecznie w motywach do wyroku z dn. 28 6. 1929 r. (L. Rej. 4644/28) wątpliwości co do uprawnień gmin wiejskich do pobierania gotówkowego specjalnych dopłat drogowych. Mianowicie N. T. A. orzekł, iż z ust. 2-go i 3-go art. 19 ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych wynika, że jedynie wojewódzkie i powiatowe związki komunalne mogą w drodze uchwał nakładać specjalne opłaty, przeznaczone na budowę i utrzymanie dróg wojewódzkich i powiatowych, a natomiast gminy, zarówno wiejskie jak i miejskie takich opłat specjalnych nakładać nie mogą, lecz winny pokrywać koszty budowy i utrzymania dróg gminnych z ogólnych źródeł dochodowych.

Ilość samochodów w Polsce

Ministerstwo Robót Publicznych opracowało statystykę pojazdów mechanicznych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 1 sierpnia b. r. Według tej statystyki na terenie państwa kursuje obecnie, prócz pojazdów mechanicznych wojskowych, 19.283 samochody osobowe prywatne, 7282 dorożki samochodowe, 6.888 samochodów ciężarowych, oraz 4.144 autobusy.

Razem w Polsce zarejestrowanych jest 37.597 samochodów, oprócz tego 6.769 motocykli, oraz 535 innych pojazdów mechanicznych, co daje łącznie 44.901 pojazdów mechanicznych na terenie całego państwa.

Przeciętnie jeden pojazd mechaniczny przypada w Polsce na 680 mieszkańców. Najwięcej stosunkowo samochodów ma Warszawa, w której jedno auto przypada na 114 mieszkańców, następnie województwo pomorskie — 1 auto na 282 mieszkańców, województwo poznańskie — na 300 mieszkańców, województwo śląskie — na 365 mieszkańców, województwo krakowskie — na 635 mieszkańców i t. d.

Kontrola nadmiernej szybkości autobusów

W amerykańskich omnibusach samochodowych, wprowadzono, jak donosi „Railway Age“, ciekawą nowość. Oto, oś popędową połączono tu z małym generatorem. Gdy motorowy przekracza dozwoloną szybkość ukazuje się napis: Jechać wolniej!

Napis przywołuje do porządku szofera a w publiczność wpaja przekonanie, że nie dojdzie do katastrofy skutkiem nadmiernej szybkości wozu.

Przemysł Rowerowy i Motocyklowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

Niedziela na rowerze

Rower jest najtańszym środkiem komunikacji— jest „koniem biednego człowieka", który nie może sobie pozwolić na luksus posiadania samochodu. Z tych właśnie powodów z rowerów korzysta się przeważnie w celach praktycznych dla dojeżdżania do miejsca pracy, dla załatwiania różnych drobnych sprawunków itp., zapominając o innem jeszcze wykorzystaniu tej cierpliwej, posłusznej i niewymagającej maszyny. Mianowicie u nas w Polsce za mało używa się roweru w celach wycieczkowych.

Coprawda, młodzież lubi sport rowerowy i stawia go narówni z innemi ćwiczeniami cielesnemi, jednak później o sporcie tym zapomina i traktuje rower tylko jako coś niezbędnego w życiu codziennem. Od czasu do czasu tylko trochę wzrasta zainteresowanie rowerami, kiedy np. odbywają się jakieś większe zawody, potem jednak, kiedy codzienna prasa zapomni znów o sporcie rowerowym, cała rzesza rowerzystów idzie za jej przykładem.

Jakie są skutki tego stosunku?

Zasadniczo smutne, a obserwuje się je najlepiej w niedzielę na stacjach kolejek podmiejskich, gdzie tłoczą się do przepełnionych wagonów, by za dwie lub trzy godziny przebywania na świeżem powietrzu zapłacić taką samą ilością czasu, spędzonego w dusznych i ciasnych wagonach.

Czy nie lepiej byłoby tę samą wycieczkę za miasto zrobić na rowerze? Rozumie się, że tak, trzeba tylko nastawić swą psychologię na odpowiednie traktowanie roweru, no i trzeba zapomnieć o fałszywym wstydzie, który zabrania „poważniejszym" obywatelom pokazywać się na rowerze wśród znajomych.

Tak samo przemysł i handel rowerowy powinny nie zapominać o propagandzie tego rodzaju „niedzielnego sportu", który może przydać się nietylko starym, lecz i rozsportowanym młodzieńcom. Ci ostatni bowiem, bardzo często z wielu zrozumiałych względów nie mogą brać udziału we wszystkich większych imprezach czysto sportowych i dlatego do rowerów swych prędko się zniechęcają.

Jeżeli u nas w Polsce uda się spopularyzować niedzielny sport rowerowy, wyjeżdżanie za miasto właśnie na rowerach, a nie pociągami, zwiedzanie kraju na rowerach, to napewno i powiększy się zbyt tych maszyn. (-M-)

Upadek niemieckiego przemysłu rowerowego

(G) W dodatku gospodarczym do „Berliner Börsen-Courier" radca handlowy A. Hanau z Düsseldorfu ogłosił kilka miesięcy temu artykuł p. t. „Zusammenbruch der Fahrradindustrie", który podajemy w streszczeniu.

Na początku artykułu autor daje następujący ogólny obraz przemysłu rowerowego w Niemczech.

„Ostatnie czasy przyniosły zupełny upadek zakładów przemysłowych o świetnej przeszłości.

Notowania giełdowe ich akcyj spadły do minimum. Powstała bezplanowa gospodarka, która groziła nieodwołalnym i zupełnym upadkiem tej gałęzi niemieckiego przemysłu, która miała niegdyś bardzo duże znaczenie.

18 października 1929 r. zawiesiła wypłaty fabryka „Elite-Diamant Werke"; fabryka ta posiadała najnowsze maszyny i wytwarzała wysokowartościowe wyroby, — pod koniec wojny jej stan finansowy był bez zarzutu.

Co spowodowało zatem upadek prawie wszystkich fabryk rowerów? W roku 1924 powstał nagły popyt na rowery, który wzrósł w pierwszych miesiącach wiosny tak dalece, że istniejące urządzenia nie mogły wystarczyć i nie można było podołać zamówieniom. Autor artykułu, który streszczamy, ostrzegał w tym czasie kierowników przemysłu rowerowego przed rozpoczęciem bardzo korzystnych, lecz chwilowych konjunktur, polityki ekspansyjnej, której skutki musiałyby się stać zgubne w następnych latach. Zakłady „Opel" zwiększyły ilość wyrabianych rowerów z 60.000 na 2 miljony rocznie. Firma „Fichtel & Sachs A. G." w Schweinfurt zwiększyła produkcję piast „Wolne Koło Torpedo", na które osiągnęła w Niemczech monopol, z 4000 do 16.000 sztuk dziennie. Inni producenci sądzili, że muszą naśladować ten amerykański system, ponieważ w przeciwnym wypadku ich egzystencja zostanie zagrożona.

Sceptycznie zapatruje się zwłaszcza autor na poglądy kierowników Związku niemieckich przemysłowców rowerowych, który wypowiedział nadzieję na poprawę sytuacji w przemyśle rowerowym.

Rzeczywistość mówi wręcz przeciwnie. Wyobrażenie o całkowitej sytuacji daje następujące zestawienie:

Zakłady „Elite—Diamant", zakłady „Gaggenau", zakłady „Goerick — Bielefeld" — zawiesiły wypłaty.

Kursy akcyj przedsiębiorstw przemysłu rowerowego przedstawiają następujący smutny obraz (w procentach nominału):

	Przed wojną	Kurs akcji koncernu z przed r. 1930
„Adler"	400%	37%
„Wanderer" (niegdyś najlepiej notowane akcje)	440%	47%
„Dürkopp"	—	20%
„Corona"	—	19%
„Excelsior"	—	19%
„Siegen — Solinger"	—	7%
„Shladitz"		nienotowane

Rynek zbytu jest zapewniony, gdyż zagranica stawia niemieckie wyroby wyżej od wyrobów konkurencyjnych z innych krajów. Zwłaszcza jeżeli chodzi o piastę „Wolne Koło" — Niemcy posiadają monopol.

Wszystkie fabryki znajdujące się w trudnościach finansowych muszą zaprzestać produkcji rowerów.

Najpierw przestaną istnieć fabryki będące w bardzo złym stanie finansowym, którym zostaną wstrzymane dostawy części rowerowych. Za niemi pójdą inne słabsze finansowo zakłady, które zrezygnują na korzyść fabryk najlepiej sytuowanych i powołanych do zadecydowania o przyszłości przemysłu rowerowego. Dopiero wtedy nastaną niewątpliwie lepsze czasy dla wszystkich fabryk, które przetrwają kryzys i będą miały zapewnioną rentę od swych kapitałów na przyszłość.

K. M. K.

Ze sportu rowerowego i motocyklowego

WYŚCIG KOLARSKI O MISTRZOSTWO POZNANIA.

W niedzielę dnia 21 września 1930 Poznański Okręgowy Związek Kolarski organizuje pod protektoratem Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. wyścig kolarski o mistrzostwo miasta Poznania na dystansie 105 klm. na trasie Poznań — Kórnik — Bnin — Śrem — Czempin — Stęszew — Żabikowo — Luboń — Poznań. Start o godz. 13,30 Poznań—Żegrze, meta w Dębcu. Zbiórka o godz. 12,30 na boisku K. S. „H. Cegielski" Poznań, ul. Górna Wilda 180. W wyścigu mogą brać udział jedynie mieszkańcy miasta Poznania. Wpisowe dla niezrzeszonych wynosi 2 złote, dla zrzeszonych 50 groszy. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat P. O. Z. K. Poznań, ul. Górna Wilda 180 K. S. „H. Cegielski" do dnia 18 września Godziny urzędowe w czwartki od godz. 11—13-ej i w soboty od 16—18-ej wieczorem.

DRUGI WYŚCIG „I. K. C.".

Donoszą nam, że w drugim wyścigu „I. K. C." Kraków—Katowice—Kraków weźmie udział w bież. r. elita polskich kolarzy z całego kraju, przyczem pucharu bronić będzie zeszłoroczny zwycięzca wyścigu Froess, zawodnik Lwowskiego Towarzystwa Kolarzy i Motocyklistów, dawniej „Pogoni".

WYŚCIG LWOWSKI WIELKĄ IMPREZĄ SPORTOWĄ.

Jak donoszą, P. Z. M. polecił wszystkim klubom zrzeszonym wysłać jak największą ilość zawodników z pośród tych, którzy nie będą brać udziału w zawodach o mistrzostwo Polski, na wyścig płaski i okrężny **o mistrzostwo Lwowa,** mający się odbyć w dniach 7 i 8 września br.

Ze względu na to, że motocyklowy wyścig okrężny, urządzony na ulicach miasta Lwowa, w terenie wybitnie górzystym, o nader emocjonujących krzywiznach, jest pierwszą tego rodzaju imprezą motocyklową w Europie, należy się spodziewać bardzo licznego udziału pierwszorzędnych motorzystów polskich i zagranicznych. Jak dotąd poza kilkunastu znanymi motocyklistami lwowskimi, zgłosiły udział swych delegatów poszczególne zamiejscowe kluby motocyklowe. Z jeźdźców zagranicznych przybędą na wyścig zawodnicy zainteresowanych na polskim rynku fabryk motocyklowych.

Nagrody są następujące: Zdobywca I. miejsca uzyska zaszczytny tytuł mistrza, tradycyjną i cenną wstęgę, ufundowaną przez prezydjum król. stoł. m. Lwowa, wspaniałą nagrodę honorową oraz dodatkowo nagrodę pieniężną w kwocie 500 zł. Następni zwycięzcy poszczególnych kategoryj uzyskają również szereg cennych i pięknych nagród honorowych. Każdy startujący otrzyma ponadto ozdobną plakietę pamiątkową M. K. M-u. Zgłoszenia uczestników przyjmuje sekretarjat M. K. M. Lwów, Boularda 5, względnie Sekr. M. Klubu Autom., Lwów, Pl. Marjacki 4.

ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA

ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ LEONA KOZŁOWSKIEGO.

Co po Harrimanie?

Pamiętamy jeszcze doskonale dyskuję o koncesji Harrimana i rozpacz oraz zadowolenie zwolenników i przeciwników po jej odrzuceniu. Koncesja ta, a raczej monopol na wytwarzanie elektryczności w wielkiej połaci naszego kraju narobiła w swoim czasie bardzo dużo hałasu. Cała prasa codzienna poświęcała tej sprawie wiele miejsca, a w pewnych chwilach sypały się jak z rogu obfitości polemiczne artykuły, nie tyle może rzeczowe ile namiętne, aż wreszcie ofertę tę odrzucono.

Coprawda, na jej pożegnanie spłynął jeszcze raz strumień atramentowych łez, wylanych przez zwolenników, potem alarmy ucichły. Zapowiadano tylko, że po odrzuceniu „świetnych“ propozycyj Harrimana napewno już stracimy zaufanie zagranicy i nikt nie zechce z nami w tej materji gadać. Okazało się jednak, że się dzieje zupełnie inaczej. Mianowicie, widząc w elektryfikacji Polski dobry interes kapitał zagraniczny zajmuje się nadal tem zagadnieniem i obecnie zamiast jednej oferty mamy cały tuzin innych propozycyj, czynionych nam przez towarzystwa równie potężne. Jakoś więc nie stało się wielkie nieszczęście, a nawet, jak mówią poinformowani, Polska zrobiła na tem dobry interes, gdyż ten sam Harriman, już na znacznie dogodniejszych warunkach, składa nam wspólnie z innemi koncernami nową ofertę.

Sprawa jednak nie jest rozstrzygnięta jeszcze, targi się ciągną i może ze względu na konieczność ubijania jeszcze lepszych warunków trzeba będzie i obecnie oferty odrzucać kolejno, aż się wreszcie trafi na odpowiednią. Takie targowanie się jest rzeczą konieczną inaczej bowiem ryzykowalibyśmy znów zrobić jakiś „zapałczany“ interes, jednak zwłoka w tak ważnej sprawie jest dla nas bardzo szkodliwa, gdyż automatycznie opóźnia ona uprzemysłowienie Polski i hamuje tak pożądany rozwój krajowego przemysłu elektrotechnicznego.

Jak wybrnąć z tej sytuacji?

Jeden z techników, specjalista w dziedzinie elektryfikacji rzucił następującą myśl: Prowadzić nadal pertraktacje z kapitałem zagranicznym, targować się, żądać jak najlepszych warunków, jednak równocześnie, niezależnie zupełnie od wyników ewentualnych pertraktacyi, własnemi siłami elektryfikować Polskę, nie bawiąc się w plany wielkie, niemożliwe do przeprowadzenia skromnym kapitałem krajowym, a robiąc małemi kawałeczkami tam gdzie można, i gdzie się opłaca. Należy tylko tak unormować systemy instalacyj oraz warunki koncesyi aby w razie dojścia do skutku planu wielkiego można było łatwo istniejące instalacje wykorzystać, wykupując je na dogodnych dla danych, istniejących już przedsiębiorstw warunkach.

Pomysłowi temu można zarzucić, że nie jest on „współczesny“, że się nie liczy ze znacznem zwiększeniem kosztów elektryfikacji itp. jednak ma ten pomysł też szereg ważnych zalet.

Mianowicie, obecnie proponujemy zagranicznym finansistom przeprowadzanie elektryfikacji w warunkach, że tak powiemy, zupełnie pierwotnych, w połaciach kraju, gdzie narazie o uprzemysłowieniu i dużej konsumcji prądu nie może nawet być mowy. Rozumie się, że w tych warunkach każda inwestycja musi być jakoś zabezpieczona i dlatego przyszli koncesjonarjusze starają się ten spółczynnik pewności wprowadzić już w samej umowie z rządem przez wytargowanie różnych przywilejów, udogodnień

itp. Tak samo długi okres, związany z popularyzacją energji elektrycznej nie daje się łatwo ująć w ramach kalkulacji i dlatego znów przyszli koncesjonarjusze zabezpieczają się wszelkiemi sposobami.

Inaczej wyglądałaby sprawa, gdyby choć częściowo przeprowadzono już elektryfikację wchodzących w grę obszarów. Wtedy nowy koncesjonarjusz wchodziłby nie na tereny „dziewicze", lecz do kraju, w którym elektryfikacja zrobiła już pewne postępy i gdzie da się wszystko ująć w ramy ściślejszej kalkulacji. Takim sposobem wprowadzonoby duży spółczynnik pewności, tak pożądany dla kapitału międzynarodowego, który nie lubi eksperymentów, a chętnie idzie na „busines" pewny.

Równocześnie przygotowanoby teren, spopularyzowanoby użycie prądu elektrycznego wśród ludności, a co najważniejsze, przygotowanoby i wspomożonoby krajowy przemysł maszyn i przyborów elektrycznych.

Takim sposobem osiągniętoby różne korzyści, które sowicie opłaciłyby pewien dodatkowy koszt elektryfikacji mniej planowej, a może nawet w elektryfikacji Polski zapewniłoby to należne stanowisko już zaangażowanemu w tej sprawie kapitałowi krajowemu.

E. Rajski.

Projekt oświetlenia Warszawy gazem

Magistrat warszawski postanowił oświetlać większą część stolicy wyłącznie gazem. Powodem tego jest fakt, iż gazownia, która należy do miasta przynosi dochody kasie miejskiej. Dochody te są obracane na użytek publiczny. Odwrotnie natomiast przedstawia się sprawa z elektrownią i dlatego oświetlenie elektryczne nie jest szczególnie korzystne pod względem finansowym dla miasta.

Warszawa nie będzie pierwszem miastem, w którem przeważać będzie oświetlenie gazowe, gdyż już Berlin oświetlany jest w 86 proc. gazem, który jest ekonomiczniejszy dla zarządu miasta.

Jak widzimy, sprawdzają się nasze obawy, że zbyt drogi prąd warszawskiej elektrowni nietylko nie przysporzy jej dochodu, lecz spowoduje radykalne zmniejszenie konsumcji prądu. (-K-)

Ze Związku Pracowników Elektrotechnicznych Z. Z. P. w Poznaniu

Donoszą nam, że nowo założony Związek z siedzibą w Poznaniu obrał sobie za teren działalności cały obszar Rzeczypospolitej, pragnąc połączyć wszystkich pracowników elektrotechnicznych w jedną organizację. Wszystkie sprawy, dotyczące fachu elektrotechnicznego oraz sprawy uczniów, którzy ukończyli naukę już przeszło 3 lata temu, a świadectwa wyuczenia nie posiadają, należy kierować do sekretarjatu przy ul. Półwiejskiej 20 w Poznaniu.

Na czele Związku stanęli pp. Marjan Tomaszewski z Poznania, ul. Strusia 6 — prezes; Stefan Fieske z Poznania ul. Małeckiego 4 — sekretarz; Józef Matz z Poznania, ul. Strumykowa 6 — skarbnik.

Wymiana koncertów międzynarodowych wymaga reformy

„Neue Berliner 12-Uhr Zeitung" z dnia 11 lipca r. b. przynosi następujące, godne uwagi, reflekcje z racji t. zw. „koncertów międzynarodowych", które, nadawane przez radjo, już weszły w pewien szablon:

„Niech żyje schematyzm! Myśl sama w sobie niezmiernie szczęśliwa: wymiana programów pomiędzy różnemi państwami, bywa uskuteczniana już od lat kilku. Uczestniczą w niej kraje Europy środkowej i nadają sobie wzajemnie koncerty w pewnych określonych odstępach czasu.

Muzyka stanowi główną część składową tych koncertów. I to jest zupełnie słuszne. Ale z punktu widzenia kultury nie wystarcza, że się w Berlinie słucha wiedeńskich pragramów a w Budapeszcie berlińskich. Jeżeli stale będziemy słyszeli tylko muzykę cygańską z Węgier, a jodłowanie z Bawarji lub nieciekawą nowoczesną muzykę polską z Warszawy, to zamierzony cel tych koncertów nie będzie osiągnięty.

Jest rzeczą wprost konieczną, aby do tej międzynarodowej wymiany programów radjowych wprowadzić planowo różne wydarzenia o charakterze reprezentacyjnym albo naprawdę reprezentacyjne cykle koncertów muzyki narodowej. Przeciętności mamy aż za wiele w naszych własnych programach i do tego niepotrzebne nam są wcale koncerty międzynarodowe. Za te pieniądze, które kosztuje transmisja, możemy mieć lepsze rzeczy u siebie. Przecież jest chyba najzupełniej możliwe rozbudowywanie wymiany w sposób konsekwentny, bardziej celowy a nie dyletancki. Szablon biurokracji, jaki tu wziął górę, należy usunąć coprędzej, a na jego miejsce wprowadzić programy o wysokim poziomie artystycznym, układane na podstawie międzynarodowego porozumienia. Zadaniem radja jest przecież tworzenie węzłów duchowych między narodami ,a do tego celu prowadzą koncerty międzynarodowe i ich wzajemna wymiana. Jeżeliby dalszy rozwój tej wymiany miał się zasklepić w szablonie dotychczasowym, to wtedy koncerty te stracą wogóle wszelkie swoje znaczenie.

Reorganizacja radja w Szwajcarji

Rozwój radjofonji szwajcarskiej poszedł po innej linji, niż we wszystkich krajach Europy. Zbudowano tam 5 stacyj radjonadawczych, co zdawało się, iż na kraj o stosunkowo małej powierzchni (41.800 km^2) i 4 miljonach ludności powinno było całkowicie wystarczyć i zapewnić wszystkim mieszkańcom dobre odbiory. Siła nadawcza tych stacyj była jednak tak mała, że zaledwie tylko szósta część ludności szwajcarskiej mogła odbierać produkcje krajowe, a wszyscy inni byli skazani tylko na odbiory zagraniczne. Wystarczy wymienić te stacje: Zurych (630 watów,) Lozanna (600 watów), Bern (1200 watów), Bazylea (250 watów), Genewa (250 watów), aby się przekonać, że poza obrębem tych miast wogóle nie mogło być mowy o dalszym zasięgu szwajcarskich stacyj.

Istniejący osobliwy stan rzeczy przypisać trzeba głównie tej okoliczności, że w Związku Szwajcarskim każdy z kantonów cieszy się pewną niezawisłością i rządzi się swemi własnemi prawami. Wszystkie większe stowarzyszenia są zorganizowane na federatywnej podstawie. Więc radjo musiało się rozbudować na tych samych zasadach. Ale już po kilku latach przekonano się, że radjofonja nie daje się zamknąć w ciasnych ramach i że metoda federacji jest nie do zastosowania dla fal radjowych. Dobre programy i dobre stacje nadawcze można mieć tylko przy udziale wszystkich zgodnie współpracujących czynników i przy wzajemnej wymianie programów. Dzięki osiągniętemu porozumieniu wypracowane zostały nowe plany gruntownej przebudowy radja w Szwajcarji. Zdecydowano się na

daleko idące reformy w tym względzie. Pięć istniejących dziś małych stacyj ma ustąpić miejsca dwom stacjom, wyposażonym w dużą siłę nadawczą, aby je można było słyszeć w całym Związku Szwajcarskim. Jedna z nich pracować będzie z siłą 60 kw. w niemieckiej, druga z siłą 25 kw. we francuskiej Szwajcarji. Programy ulegną znacznej poprawie i koszta, jakie dziś się łoży na organizowanie pięciu programów, można będzie rozdzielić na dwa programy ze znacznie większą korzyścią. Przy większym zasięgu tych stacyj zwiększy się też niezawodnie liczba radjoabonentów w całym kraju, a tem samem powiększą się także i dochody. Szwajcarskie władze pocztowo-telegraficzne zajęte są obecnie pracą nad zrealizowaniem tych planów ,które niezawodnie już w krótkim czasie wydadzą dobre rezultaty.

KRONIKA RADJOWA

PÓŁ MILJONA LUDZI ŻYJE W AMERYCE Z RADJA.

Ze sprawozdań statystycznych Związku Amerykańskich Przemysłowców Radjowych wypływa, że fabryki należące do tego Związku, dają około 300.000 ludziom pracę. W roku ubiegłym pracowało około 200.000. Towarzystwo National Broadcasting Co. zatrudnia 1004 osoby, nie licząc artystów, biorących udział w audycjach. W orkiestrze pracuje 60 muzyków, poza tem około 200 innych artystów jest zaangażowanych na stałe. Inne towarzystwo radjowe „Columbia System" ma około 350 urzędników. W różnych innych przedsiębiorstwach i warsztatach radjowych pracuje do 200.000 ludzi. Gazety amerykańskie wyrażają przypuszczenie, że gdyby nie było radja byłoby w Ameryce około pół miljona bezrobotnych więcej.

KOENIGSWUSTERHAUSEN NA 60 KILOWATACH.

Jak donoszą, na zlecenie zarządu poczt i telegrafów moc stacji w Zeesen (Koenigswusterhausen) zostanie podniesiona do 60 kw.

POWAŻNE ZMNIEJSZENIE ZYSKÓW AMERYKAŃSKIEJ RADJO CORPORATION.

Do jakich rozmiarów dochodzi kryzys gospodarczy w Stanach Zjednoczonych tego drastycznym przykładem bilans amerykańskiego Radio Corporation za pierwsze półrocze 1930. Według zestawień tego bilansu czysty zysk został ustalony na 505 tys. dolarów; niepomiernie niski do sumy bilansowej zysk sprawił, że dywidenda dla uprzywilejowanych akcyj A i B. musiała odpaść. Tymczasem w roku ub. w pierwszem półroczu zysk czysty wynosił 5 milj. dolarów, czyli że w porównaniu do roku bież. zmniejszył się dziesięciokrotnie.

Z PRASY

„TYDZIEŃ RADJOWY" Nr. 35.

Ukazał się numer 35 „Tygodnia Radjowego", który zawiera poza programami radjowemi następujące artykuły: Rozwój radjofonji europejskiej; Joanna D'Arc patronką radjofonji; To i owo; Na falach polskich; Niedomagania akumulatorów; Kronika radjowa; Dział rozrywek umysłowych.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Maszyny i narzędzia rolnicze na budapeszteńskiej wystawie rolniczej

Na 39-tej dorocznej węgierskiej wystawie rolniczej, która odbyła się w Budapeszcie między 20 a 25 marca r. b., dział maszyn i narzędzi rolniczych przedstawiał się ilościowo bardzo okazale. Wśród wystawionych maszyn najliczniej reprezentowane były wyroby miejscowe, węgierskie, ze stosunkowo nielicznych zagranicznych — amerykańskie, niemieckie i czeskie. Przewaga maszyn węgierskich, która zaznaczyła się na wystawie, jest zjawiskiem zupełnie zrozumiałem, Węgry należą bowiem do państw posiadających stosunkowo silnie rozwinięty przemysł maszyn i narzędzi rolniczych. W chwili obecnej istnieje na Węgrzech, poza szeregiem drobniejszych fabryczek, 5 dużych akcyjnych fabryk maszyn i narzędzi rolniczych zatrudniających około 7000 robotników. Na pierwszem miejscu stoi wśród nich, znana u nas już przed wojną fabryka Hofherr-Schrantz-Clayton-Schuttleworth, wyrabiająca wszelkiego rodzaje narzędzia do uprawy roli (nie wyłączając pługów traktorowych), siewniki, garnitury młocarniane, czyszczalnie, traktory, motory i t. d. Poza tem istnieją: Królewska Węgierska Fabryka Kolei Państwowych, Pierwsza Węgierska Fabryka Maszyn Rolniczych w Budapeszcie, Zakłady przemysłowe Manfred Weiss, Sp. Akc. „Kühne", oraz Sp. Akc. A. Gantz. Dwie pierwsze firmy produkują głównie wielkie młocarnie, lokomobile i czyszczalnie. M. Weiss i „Kühne" wszelkiego rodzaju drobniejsze maszyny i narzędzia rolnicze, firma zaś A. Gantz młocarnie, motory spalinowe i elektryczne. Widać z tego, że produkcja węgierska obejmuje, poza maszynami żniwnemi, prawie wszystkie niezbędne maszyny i narzędzia rolnicze.

Według danych Węgierskiego Urzędu Statystycznego z grudnia r. b., wartość węgierskiej produkcji maszyn i narzędzi rolniczych wyniosła w roku 1929 około 53 miljony pengo t. j. około 80 miljonów złotych.

Wobec zmniejszonego obszaru obecnych Węgier, a tem samem i zmniejszonego wewnętrznego zapotrzebowania na maszyny rolnicze, znaczna część produkcji eksportowana jest zagranicę. W roku 1929 eksport maszyn i narzędzi rolniczych wyniósł 87.434 q. wartości 16.598 pengo, import zaś tylko 32.301 q. wartości 5.867.000 pengo.

Blisko 65% całego eksportu idzie do Jugosławji i Rumunji t. j. do państw obejmujących sobą terytorja przedwojennych Węgier. Na trzeciem miejscu stoi Francja, do której idzie 6,9% całego węgierskiego eksportu. W imporcie najważniejszą rolę odgrywają maszyny i narzędzia amerykańskie, niemieckie i czeskie. Przywóz ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wyniósł w r. ub. blisko 50%, z Niemiec 25% i Czechosłowacji 13% całego węgierskiego importu.

Klasyfikując eksport i import według poszczególnych maszyn widać, że młocarnie i elewatory stanowią 70% maszyn eksportowanych z Węgier, lokomobile 7%, maszyny do przyrządzania paszy 5%, maszyny do czyszczenia ziarna 4%, pozostałe różne maszyny 14%. W imporcie: traktory stanowią 42%, pługi i brony 28%, maszyny żniwne 9%, pozostałe różne maszyny 21%.

Widać więc, że eksportowane są z Węgier głównie młocarnie i lokomobile, importowane zaś traktory, pługi i maszyny żniwne, przyczem trzeba zaznaczyć, że o ile traktory sprowadzane są na Węgry prawie wyłącznie amerykańskie (87%), o tyle pługi i maszyny żniwne importowane są przeważnie z Niemiec (53% i 51%).

Przechodząc do omówienia działu maszyn rolniczych na wystawie, trzeba zaznaczyć, że był on ścisłem odbiciem stosunku zachodzącego między maszynami i narzędziami importowanemi z Węgier.

Traktory, maszyny żniwne i pługi reprezentowane były na wystawie przeważnie przez firmy amerykańskie, niemieckie i czeskie. Pozostałe maszyny i narzędzia, a w szczególności młocarnie i lokomobile były prawie wyłącznie wyrobu węgierskiego.

W dziale narzędzi do uprawy roli zwracała uwagę przewaga pługów do głębokiej orki, typu Sacka nad pługami innemi. Dwuskibowców oraz pługów bezprzodkowych prawie że się nie widziało. W dziale tym jako pewnego rodzaju nowość, zresztą nie bezwzględną, wymienić można t. zw. „Pulwerator" wystawiony przez firmę Massey-Harris. Istota pomysłu „Pulweratora" polega na tem, że w normalnym pługu traktorowym, posiadającym skrócone odkładnice, skiba schodząca z odkładnic napotyka na szybko wirujące poziome noże-tarcze, obsadzone na pionowych osiach.

Tarcze otrzymują napęd za pośrednictwem wału kardanowego bezpośrednio od silnika traktora ciągnącego pług. „Pulwerator" był podczas trwania wystawy demonstrowany w ruchu i w warunkach pokazu dawał doskonały efekt pracy. Skiby pokrajane nożami „Pulweratora" rozpadały się na nieduże bryłki. Pole orane przybierało wygląd całkowicie doprawionego.

Firma „Koesis Gyula" wystawiła bardzo prostej i taniej konstrukcji lekką bronkę posiewną, przeznaczoną również do niszczenia niezbyt stwardniałej skorupki, tworzącej się często na powierzchni pola. Brona ta zbudowana jest w sposób następujący. Do poprzecznej belki z płaskiego żelaza długości 2,70 mtr. umocowany jest łańcuszkiem szereg krótszych beleczek zaopatrzonych w podwójne zęby z odpowiednio wygiętego 8 m/m drutu stalowego. Waga całej brony wynosi 45 kg. Pomijając nawet taniość budowy tej brony, sam pomysł wykonania zębów z elastycznego do pewnego stopnia drutu, uważać można za dość celowy, gdyż efekt działania tej brony przypominać może w pewnym stopniu efekt działania drogiej bronki Weeder.

W dziale siewników zwracała uwagę ogromna przewaga siewników typu łyżeczkowego nad typami innemi. Na wystawie siewników typów innych prawie że się nie widziało. Również licznie reprezentowane były, u nas prawie nieznane, siewniki umieszczone na wieloskibowcach i bronach talerzowych. Wydawać się może dziwnem, że ten stosunkowo pierwotny sposób siewu pod skibę znajdować może zwolenników w kraju o tak dużej kulturze rolniczej jak Węgry. Podkreślić poza tem trzeba dużą ilość siewników skombinowanych do jednoczesnego siewu ziarna i nawozów sztucznych. Ten sposób siewu posiada zdaje się dość dużo zwolenników na Węgrzech.

Bardzo licznie reprezentowane były różne typy siewników do kukurydzy, nie budzące ze względu na nasze warunki klimatyczne większego zainteresowania.

W dziale siewników do nawozów sztucznych uderzał brak siewników łańcuchowych typu Westfalji. Najliczniej reprezentowane były siewniki zbliżone budową do znanego u nas siewnika Mc. Cormicka (Deeringa) oraz niemieckie motylkowe „Columbusy".

W dziale tym firma Kálmán i László wystawiła nowy pomysł wentylatorowego rozpylacza do różnych substancyj sypkich, służących dla przeciwdziałania chorobom roślin. Przypuszczać można, że działać on będzie zupełnie dobrze pod warunkiem dokładnego rozdrobnienia wysiewanej substancji.

Wśród stosunkowo nielicznie reprezentowanych na wystawie narzędzi do międzyrzędowej uprawy roślin, na zaznaczenie zasługuje pomysł narzędzia, które określić możnaby jako „mechaniczną dziubkę". Narzędzie to wykonane jest do pociągu konnego jako 1-no lub 3-y rzędowe i nie wymaga dużej siły pociągowej. Sądzić można, że nadawałoby się specjalnie do upraw międzyrzędowych na glebach zlewnych łatwo zaskorupiających się. Jako na pewną wadę wskazać można na trudność w zmianie szerokości pracy.

Najliczniej reprezentowany był na wystawie dział traktorów, młocarń, oraz motorków rolniczych. Młocarnie poza małemi wyjątkami były prawie wszystkie wyrobu węgierskiego. Zarówno wśród wielkich młocarń parowych, jak i małych, uruchamianych małemi motorkami, nie było wcale młocarń typu szerokomłotnego, tak silnie rozpowszechniającego się obecnie w Niemczech. Prawie we wszystkich większych młocarniach widać było tendencję do możliwie dalekiego zmechanizowania procesu młocki. Większość młocarń zaopatrzona była nietylko w samopodawacze i w wydmuchiwacze do plew, lecz i w wydmuchiwacze do omłóconej słomy.

W dziale traktorów reprezentowanych przeważnie przez wyroby amerykańskie i niemieckie, demonstrowano prawie wszystkie znane u nas traktory. Na podkreślenie zasługują nieznane u nas dotąd traktory węgierskie H. S. C. S., wyrobu fabryki Hofherr-Schrantz-Clayton-Schuttleworth.

Są to traktory ropowe o mocy 30—32 i 22—24 KM o jednym leżącym cylindrze i zapalaniu od kuli żarowej. Budową swoją są bardzo zbliżone do niemieckich Gross-Buldogów Lanza. Traktory te zaczynają stopniowo wypierać z rynku węgierskiego traktory zagraniczne. W chwili obecnej w rolni-

Najkorzystniejsze źródło zakupu dla odsprzedających

ctwie węgierskiem pracuje 800 traktorów, t. j. niewiele mniej niż w 6-ciokrotnie większej Polsce, przyczem pierwsze miejsce co do liczebności zajmują Fordsony, drugie J. Deery, a na trzecie miejsce wysunęły się już obecnie traktory H. S. C. S., choć wypuszczono je na rynek dopiero jakieś 2—3 lata temu.

Reasumując wrażenia odniesione z działu maszyn rolniczych wystawy budapeszteńskiej podnieść należy, że choć dział ten żadnych specjalnych nowości z zakresu maszyn i narzędzi rolniczych nie posiadał, to jednak pozwolił stwierdzić, że węgierskie maszyny i narzędzia rolnicze nietylko nie ustępują, ale często przewyższają wartością maszyny i narzędzia rolnicze niemieckie i czeskie sprowadzane w tak dużych ilościach do Polski.

———

Na zakończenie chciałbym parę słów powiedzieć o węgierskich maszynowych placówkach badawczych, które podczas swego pobytu na Węgrzech miałem możność zwiedzić.

Placówek takich istnieje obecnie na Węgrzech dwie, są niemi: Zakład Maszynoznawstwa Rolniczego przy Politechnice Budapeszteńskiej, oraz Stacja Oceny Maszyn Rolniczych w Magyróvár. Zakład Maszynoznawstwa Rolniczego, pozostający pod kierownictwem prof. Szabo, posiada bogato wyposażone laboratorja oraz aparaturę niezbędną do badań maszynowych.

Głównym jednak kierunkiem pracy Zakładu jest jak się zdaje, nie praca badawcza, a pedagogiczna, mająca na celu przygotowanie odpowiednich kadr konstruktorów maszyn i narzędzi rolniczych. W dziale badawczym uwzględniane są głównie badania traktorowe i młocarniane. Niestety wyniki prac mało są publikowane.

Większe zainteresowanie dla szerszych sfer rolniczych przedstawia Stacja Oceny Maszyn Rolniczych w Magyaróvár, mająca na celu ocenę użytkowej wartości maszyn i narzędzi rolniczych.

Magyaróvár odległy od Budapesztu o 3 godziny jazdy koleją, stanowi jakgdyby ośrodek węgierskiego doświadczalnictwa rolniczego. Znajdują się tam bowiem poza najstarszą, węgierską Akademją rolniczą założoną w roku 1818, 6 samodzielnych Doświadczalnych Stacyj Rolniczych, niezwiązanych z Akademją nawet personalnie. Wśród nich, założona w roku 1869 Stacja Oceny Maszyn Rolniczych pozostaje od 30 lat pod kierownictwem prof. Vladara. Przeprowadza ona badania użytkowe maszyn i narzędzi rolniczych, w pierwszym rzędzie na zlecenie Węgierskiego Ministerstwa Rolnictwa. Ocena maszyn przeprowadzana jest głównie w warunkach polowych.

Stacja wyposażona jest dobrze w niezbędne aparaty pomiarowe i rozporządza terenem około 250 ha., należącym do Akademji Rolniczej.

Za wykonane badania żadne opłaty nie są przez Stację pobierane, a wyniki badań nie mogą być przez fabrykantów używane dla celów reklamowych.

Trzeba jednak stwierdzić, że bardzo bogaty materjał badawczy posiadany przez Stację nie może być przez szerszy ogół rolników węgierskich odpowiednio wyzyskany, gdyż Stacja wyników badań zupełnie nie publikuje.

(„Maszyny Rolnicze")

DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

ADMINISTRACJA „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO"

Finansowanie budownictwa mieszkaniowego w nowej formie

Ostatnio doszła w Polsce do skutku, jak donosi „Gazeta Handlowa" ciekawa tranzakcja, która z ubezpieczenia na życie czyni podstawę do finansowania budownictwa mieszkaniowego. Mianowicie spółdzielnia mieszkaniowa w Lublinie, posiadająca własne place oraz środki materjalne na doprowadzenie budowy domu o 700 izbach pod dach, otrzymała od angielskiego Tow. Ubezpieczeń „The Prudentiel" w Londynie pożyczkę hipoteczną 1.500 tys. zł na 12 lat z oprocentowaniem 8 od sta rocznie. Równocześnie spółdzielnia ubezpieczyła na życie swych członków w Tow. Ubezpieczeń „Przezorność" S. A. w Warszawie, pośrednicząc przy pożyczce, na ogólną sumę 700 tys. dol., w stosunku tysiąc dolarów na jedną izbę. Zaciągnięta w Tow. „The Prudentiel" pożyczka (1.500 tys. zł) obciąży każdą izbę, względnie każdy tysiąc dolarów ubezpieczonego kapitału w wysokości 758 dol. i znajdzie pokrycie w pożyczkach, zaciągniętych po 12 latach na polisy życiowe członków spółdzielni.

Innemi słowy po okresie dwunastoletnim, każdy z członków spółdzielni będzie posiadaczem całkowicie spłaconego mieszkania i przy dalszem kontynuowaniu ubezpieczenia, będzie ponadto ubezpieczony na sumę 758 dol. od jednej izby. W razie wcześniejszej śmierci członka spółdzielni, część pożyczki hipotecznej potrąca się przy wypłacie ubezpieczonego kapitału, rodzina zaś zmarłego otrzymuje lokal oraz po 758 dol. od izby. Opłata składek ubezpieczeniowych, procentów od pożyczki, czynszu i kosztów administracji, obliczona jest na 45—50 zł od izby miesięcznie, a po spłaceniu pożyczki na 30—35 zł od izby. Tranzakcja ta wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie w sferach, poświęcających szczególną uwagę kwestji budownictwa mieszkaniowego.

Spadek cen materjałów budowlanych

Spadek cen materjałów budowlanych w Polsce w ciągu roku (od maja 1929 r.) wynosi 10%, jednak w chwili obecnej cena „cennikowa" i cena „rzeczywista" są w budownictwie rzeczami zupełnie niewspółmiernemi.

Krytyczna w wielu wypadkach sytuacja przedsiębiorstw zmusza je do szukania ratunku na drodze tak niebezpiecznej, jak obniżanie cen niżej kosztu własnego. — Znane są tranzakcje na materjały budowlane, przy których rabat 20% nie jest rzadkością, wskutek tego faktyczny spadek cen materjałów jest większy, niż 10% w okresie rocznym.

Ze stanowiska przemysłu i kapitalizacji ten objaw katastrofalnego spadku cen uważać należy za wysoce ujemny, tembardziej, że już ceny ofertowe (bez rabatów) stoją na granicy kosztu własnego.

Poza tem tego rodzaju zjawiska potęgują jedynie dezorganizację rynku budowlanego. Podjęte zostały wprawdzie wysiłki, mające na celu obniżenie kosztów własnych wytwórczości materjałów, jednak możliwości w tej dziedzinie nie są niestety wielkie.

Przemysł ceramiczny odczuwa silną nadprodukcję

Prasa fachowa donosi, że obecny zastój w przemyśle budowlanym fatalnie się odbił na sytuacji w przemyśle ceramicznym. W roku ubiegłym cegielnie wyprodukowały około 1.800.000.000 cegieł, jednak około jednej trzeciej tej produkcji pozostało na składach. Ogólnie biorąc rok ub. był okresem ciężkim dla przemysłu ceramicznego, ale jednak znacznie lepszym od roku bieżącego. Tegoroczną produkcję cegielń należy obliczyć poniżej miljarda sztuk cegieł. Jeżeli sobie uprzytomnimy, że w styczniu b. r. były olbrzymie zapasy cegieł, wynoszące przeszło 500 miljonów sztuk, to możemy łatwo zrozumieć, jak silna istnieje nadprodukcja w przemyśle ceramicznym. Poszczególne cegielnie, zdając sobie sprawę, iż nie można w tym roku liczyć na znaczne ożywienie ruchu budowlanego, wydatnie ograniczyły swą produkcję, a niektóre cegielnie wogóle zawiesiły działalność. Mimo to nadprodukcja w przemyśle ceramicznym w dalszym ciągu jest duża. Ogółem jest uruchomionych około 75 procent cegielń, przyczem stopień zatrudnienia waha się od 35—50 procent zdolności wytwórczej.

Powszechnie oczekiwano, że drugie półrocze b. r. przyniesie pewne ożywienie w ruchu budowlanym, a tem samem i zwiększy zapotrzebowanie na wyroby ceramiczne. Tymczasem zarówno lipiec, jak i pierwsze dni sierpnia r. b. bynajmniej nie przyniosły objawów poprawy, wskutek czego sytuacja w przemyśle ceramicznym jest w dalszym ciągu niezwykle ciężka.

Produkcja wapna

Mamy dwa rodzaje wapienników; są to albo duże instalacje fabryczne, nowocześnie urządzone, albo mniejsze polowe wapienniki rozsiane po całym kraju. Dokładnej statystyki całkowitej produkcji wapna nie posiadamy. W każdym razie można z dość znacznem przybliżeniem przyjąć, że zdolność produkcyjna wszystkich polskich wapienników wynosi około 500 tys. ton, przyczem w okresach najwyższej dotychczasowej konjunktury zapotrzebowanie roczne łącznie z eksportem nie przekroczyło 70 proc. powyższej cyfry. Ponieważ instalacje wapienników nie są zbyt skomplikowane i nie wymagają dużych nakładów, w razie zwiększonego a przedewszystkiem zapewnionego zbytu — rozwój istniejących, a nawet powstanie nowych wapienników nie spowoduje żadnych trudności.

Budowa tanich mieszkań w Niemczech

Ministerstwo Rzeszy opracowuje obszerny program produktywnego zwalczania bezrobocia przy pomocy budowy nowych tanich mieszkań jednolitego typu, dla niezamożnych osób, których komorne nie będzie przekraczało 40 marek miesięcznie (za dwa pokoje z kuchnią). Na ten cel przeznaczona została suma 300 milj. marek, z czego 100 miljonów mk., daje państwo, a dalsze 150 miljonów jako hypotekę kredytową zakłady ubezpieczeń. Resztę sumy w formie kredytu udzielają bank ziemski i budowlany. W miesiącu lipcu r. b. wybudowano w całych Niemczech 5.168 domów mieszkalnych i 1046 budynków użyteczności publicznej, a więc kościołów, szkół, szpitali, zakładów gazowych, wodociągów, łazienek itd. W porównaniu z mies. czerwcem wybudowano w lipcu o 800 domów mieszkalnych więcej.

WIADOMOŚCI DROBNE

BEZROBOCIE W PRZEMYŚLE MINERALNYM, DRZEWNYM I BUDOWLANYM.

W roku 1928 było zatrudnionych przeciętnie w przemyśle mineralnym 82.385 robotników, drzewnym 77.266 robotników, w budowlanym 54.629 robotników — razem 214.380 robotników.

Według „Wiadomości Statystycznych" z dnia 5 sierpnia b. r. zatrudniano robotników:

Przemysł	1929 r.		1930 r.	
	maj	czerwiec	maj	czerwiec
mineralny	71548	74375	54503	54089
drzewny	58981	59444	51848	51047
budowlany	43887	47071	25870	28675
razem	174416	180880	132221	133711

Ogólna ilość zatrudnionych w tych przemysłach cofnęła się w porównaniu do roku 1928 o 39964 w maju i o 23500 w czerwcu 1929 r. i o 82159 w maju i o 80569 w czerwcu 1930 r. Wobec 1928 r. pracowało w czerwcu 1930 r. w przemyśle mineralnym o 28296 robotników, w drzewnym o 26219 robotników i w budowlanym o 25954 robotników mniej.

Widzimy, że bezrobocie w budownictwie jest największe, a w stosunku do roku 1928 wynosi przeszło 48%. Dopóki konjunktura w budownictwie się nie poprawi, stan bezrobocia w przemyśle mineralnym i drzewnym prędzej wzrośnie niż zmaleje, ponieważ są one niemal wyłącznie od rozwoju budownictwa zależne.

PRODUKCJA INSTALACYJ I URZĄDZEŃ ZDROWOTNYCH.

Fabryki instalacyj i urządzeń zdrowotnych wykazały ostatnio w związku z okresem budowlanym pewne ożywienie, jednakowoż nie może tu być mowy o dobrej konjunkturze. Stan zatrudnienia w dziale instalacyj i urządzeń zdrowotnych wynosił w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego około 50 proc.

CENY KOPALNIAKÓW.

W bieżącym półroczu rozpoczął się eksport kopalniaków do Anglji. W roku ubiegłym cena 1 m³ wynosiła dol. 3,5 franco stacja załadowania, w roku bieżącym z powodu większych zapasów węgla, a tem samem mniejszego zapotrzebowania, cena kopalniaków spadła do dol. 2,5. Przemysłowcy przewidują jednak zwyżkę, z chwilą zapotrzebowania kopalniaków przez krajowe kopalnie węgla.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Warszawa. Na rynku materjałów budowlanych płacono w dniu 4. bm. przy warunkach wekslowych za 1000 sztuk loco cegielnia podmiejska: **Cegła** 65—70, fracht 15—20, razem wagon Warszawa 78—85, zwózka na budowę 10—15, razem więc cena cegły loco budowa wynosi 90—97 zł., cegła górnośląska loco cegielnia G. Śląska kosztuje 52—56, plus fracht do Warszawy 35, loco stacja Warszawa 87—90, loco budowa cegła śląska kalkuluje się 97—104, cegła częstochowska loco cegielnie częstochowskie 58—60, fracht 30—32, franco stacja Warszawa 88—90, loco budowa 100—105, cegła dziurawka zależnie od gatunku za 1000 sztuk 95—105 zł. franco budowa. **Dachówka** franco budowa za 1000 sztuk karpiówka 160—175 zł. **Cement** tylko za gotówkę, zasadnicza cena syndykatu franco wagon Warszawa za 100 kg. wynosi 9.50, cena więc beczki 200 kg. w Warszawie wyniesie 9.50, plus 9.50, plus opakowanie 3.80, plus stemple i podstawienie wagonu 0.25, razem 23.05 zł., doliczając do tego 1 zł. zwózki na skład i zarobek hurtownika oraz podatek obrotowy, dojdzie do ceny loco skład 26.00, loco budowa 27.00, cena beczki 180 kg. wyniesie odpowiednio 23.50 i 24.50—25, w opakowaniu papierowem cement kalkuluje się 2.60 gr. taniej, ponieważ cena opakowania za worek wynosi 55 gr., co przy 200 kg. stanowi 2.60 zł. czyli worek 50 kg. kosztować będzie na wagonie w Warszawie 5.39. Loco budowa, cement ze składu kalkulować się będzie przy dostawach większych 6.00—6.25 zł.. **Wapno** w różnych gatunkach franco wagon Warszawa za 100 kg. Kadzielnia kielecka I gat. 5.60, II gat. 5.20, III gat. 4.90, Jaworznia kielecka 4.90, Chęciny kieleckie 4.92, Rudniki 4.50, Rędziny częstochowskie 4.65, — sosnowieckie 4.60 i Piechcin poznański 4.85. Zwózka wapna na skład i ze składu na budowę kosztuje 2.00, tak, że cena najlepszego wapna loco budowa dochodzi do 7.50, wapno lasowane za 1 m. sześc. z dostawą na budowę 40—45 zł., stare lasowanie, mające conajmniej rok, oddawane jest w cenie minimum 50 zł. **Gips** solwayowski za 100 kg. loco skład: murarski 11, sztukatorski 12, modelowy 13, alabastrowy 17 zł., przy dostawach większych o 1 zł. taniej, wszystkie te gatunki loco budowa o 1 zł. drożej. Gips kielecki jest znacznie tańszy i kalkuluje się o 3—4 zł. na worku 100 kg. taniej. Na rynku materjałów budowlanych nastąpiło w ostatnim miesiącu lekkie ożywienie w związku z rozpoczęciem udzielania kredytów przez Bank Gosp. Krajowego oraz Kasę Komunalną. Ruch ożywił się zarówno w spółdzielniach, jak i osób prywatnych, jednak rozmach, jaki obserwowaliśmy w roku 1927, dziś nadal nie ma miejsca. Rozpoczęto również znaczną ilość odnówek, czyli t. zw. remontów domów i wykańcza się rozpoczęte budowy roku zeszłego. Nowych objektów stawia się stosunkowo mało i tem też tłumaczyć należy nikły ruch w dziale żelaznym, który nie dochodzi nawet do 70 proc. ruchu zeszłorocznego. W roku bieżącym nie należy już oczekiwać poważniejszych robót, to też składy materjałów budowlanych konkurując ze sobą wzajemnie, obniżają stale ceny, zadawalniając się minimalnym zyskiem, byle tylko odbiorca był pewny. Cegłę w dalszym ciągu nabywać można w połowie za gotówkę, w połowie za weksle, to samo dotyczy i innych materjałów, a nawet cementu z doliczeniem jedynie 11 proc. odsetek

w stosunku rocznym. Od końca lipca wszystkie gatunki cegły staniały.

Warszawa, 5. 9. Notowania syndykackie (Zjedn. Wytwórców Dren i Dachówek) za 1000 sztuk loco wagon fabryka w zł.: palone dachówki karpiowa I kl. 155, II kl. 120, żłobkowana I kl. 230, II kl. 180, marsylijska 300, starorzymska 350, holenderska 300. Cegła kongresowa loco plac budowy: z gliny palonej ręczna lub maszynowa 85—90, pustakowa normalnych wymiarów 95—100, cegły iłowe do murów wewnętrznych normalnych wymiarów 70—75. Dreny równe za 1000 sztuk loco plac wytwórnie lub wagon stacja wysyłająca w zł.: bez rabatów lub bonifikat, podług wymiarów: 1½" — 70, 2" — 95, 3" — 175, 4" — 280, 5" — 500, 6" — 680, 7" — 1000, 7½" — 1.250, 8" — 1.500, 9" — 1.900, 10" — 2.700. Tedencja słaba, ceny bez zmiany.

Grudziądz. Ceramiczne Zakłady w Grudziądzu notowały w dniu 30. 8. rb. za 100 sztuk w złotych loco wagon Grudziądz: Dachówka karpiówka 155, — żłobiona 250, — marsylijska 330, — holenderska z falcami 370, — rzymska 450. Cegła I klasy 75—85, Dreny: 1½" 60—70,, 2" 88—90, 3" 176—180, 4" 286—300, 5" 440—500, 6" 630 do 700, 7" 1.00—1.100, 8" 1.300—1.540. Sufitówka 7×10×25 — 110, 8×12×25 — 260, 12×25×25 — 240. Cegły pustaki 27×13×6 — 70. Ceny bez zmiany.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa. Dom Hadlowy A. Gepner, Grzybowska 27, w Warszawie, notuje w dniu 1. bm. następujące ceny metali za 1 kg.: Cyna Banka w blokach 7.60 zł., ołów hutniczy 1.15, cynk 1.15, antymon 1.90, aluminjum hutn. 4.00, blacha miedziana 4.00, blacha mosiężna 3.50—4.50, blacha cynkowa 1.28.

Warszawa, 4. 9. Ceny hurtowe z dnia 1. bm. w zł. (podług danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi: Za tonę franco wagon stacja załad. Surówka „Starachowicka" franco wagon huta Nr. 0 — 220, — Nr. 1 — 215, Nr. 2 — 210. Złom żeliwny (fragment lany maszynowy) 155.

Warszawa, 4. 9. Syndykat Drutu Miedzianego notuje za 1 kg. loco fabryka Warszawa, lub Kraków w złotych: drut miedziany o przekroju 6, 10 i 16 mm.² przy odbiorze ponad 500 kg. 3.55, linka miedziana 3.75. Obecna cena elektrolitu cif Hamburg wedł. notowań N.-Jorskich wynosi 11.30.

Katowice, 3. 9. Surówka odlewnicza Nr. 1 „Huta Pokój" oraz Górnośląskich Zjednocz. Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja: Towarzystwo dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odpow. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 11; cena za tonę 220 zł. loco stacja wysyłająca.

Berlin, 3. 9. Urz. notow. w RM. za 100 kg.:. Miedź elektrolityczna na dostawę cif Hamburg, Brema lub Rotterdam 105¼, Oryginalne aluminjum hutnicze 98—99 proc. w blokach 190, — w sztabach walcowanych i ciągnionych 194, Nikiel czysty 98—99 proc. 350, Antymon Regulus 54—57, Srebro w sztabach ca. 900 za kg. 49¼—51¼, Złoto w wolnych obrotach za 10 gramów 28—28.20, Platyna w wolnych obrotach 1 gram 3—5.

Nowy Jork. Not. metali w cts. za lb. w dniu 29. 8. były następujące: Miedź lake loco 11¹/₈, — elektrolityczna loco 11, — fas. N.-Jork 11, — 3 mies. 11, — Casting Rafinery loco fob. N.-Jork 10.75, — cif. Hamburg 11.30. Cyna: N.-Jork, Straits loco 29.95, — na wrzesień 29.95. Ołów: N.-Jork, loco 5.50, — East St. Louis loco 5.35. Cynk: East St. Louis, loco 4.30. Srebro zagran. w cts. za uncję 35¾, Platyna 34½, Aluminjum 98—99 proc., loco 28⁷/₈, Nikiel w sztabach loco 35, Blacha biała fob. Pittsburg 5¼.

Nowy Jork. W dniu 30. 8. giełda była nieczynna.

CENY EKSPORTOWE ŻELAZA, przed wojną i dziś, fob. Antwerpja, w. Ł.:

	1 stycz. 1913	1 stycz. 1930	1 sierp. 1930
Kęsy	5.2.0	4.10.0	4.6.0
Bloki	4.18.0	4.7.0	4.0.0
Platyny	5.0.0	4.14.0	4.8.0
Żelazo sztabowe	6.2.0	5.5.0	4.8.0
Dźwigary	5.14.0	4.19.0	4.16.0
Drut walcówka	6.0.0	6.10.0	5.5.0
Blacha Thomasa	6.10.0	6.5.0	5.10.0

NOTOWANIA CEN NA ARTYKUŁY TECHNICZNE.

Hurtownia pasów transm., szczeliw, węży, narzędzi, „ZENIT", Kraków, Szpitalna 7, telefon 142-31 i 127-21.

		Zł
1.	Płyty uszczeln. na wys. ciśn. or. „The plate Rowanit"	5.80 1 kg.
2.	Rzemyki do szycia pasów	10.80 1 kg.
3.	Rzemyki do szycia chromowe	14.30 1 kg.
4.	Proszek karborundowy	3.20 1 kg.
5.	Pakunki konopne, graf.	3.20 1 kg.
6.	Kompozycja 83 proc. gwar.	7.40 1 kg.
7.	Pasy „Balatoid" n.p. 150 m/m. sz. × 5 przekł.	18.— 1 m.
8.	Bawełna do czyszczenia maszyn kolor. zagr.	1.28 1 kg.
9	Gwintowniki, rozwiertarki 35 proc. rab., inne art. na zapytanie.	

Odsprzedawcom rabaty!

SZKŁO BUDOWLANE.

Warszawa, 5. 9. Notowania szkła według hurtowników w dniu 28. 8. ub. m. loco skład w Warszawie, w złotych za 1 mtr. kwadr.: gat. III podstawowy, grubości 2 mm. czyli 4/4 — 4.75—5.00 zł., za gat. II — 25 proc. wyżej; zaś za szkło grubości 3 mm. czyli 6/4 — od 8—13 zł.; za gat. III, zależnie od kategorji, przyczem II gat. również 25 proc. drożej. W stosunku jednak do roku ub. obecne zapotrzebowanie na szkło okienne jest mniejsze ze względu na słaby ruch budowlany. Zapasy towaru u hurtowników uległy pewnej redukcji, huty zaś posiadają tak znaczne ilości wyprodukowanego towaru, że wystarczy go prawdopodobnie do końca bieżącego sezonu, w związku z czem z wyjątkiem huty w Woropajewie wszystkie są obecnie nieczynne. W ostatnich tygodniach sprowadzono do Warszawy dwa wagony szkła belgijskiego, wobec czego centralne biuro sprzedaży syndykatu „Verpol", chcąc przeciwdziałać konkurencji, obniżyło ceny szkła o 8 proc. z dniem 15. 8. rb.. Zaznaczyć należy, że ta zniżka cen obejmuje jedynie okres jednego miesiąca, t. j. do 15 września rb.

Warszawa, 5. 9. Ceny szkła budowlanego według syndykatu „Verpol" wynoszą za 1 m. kw. loco wagon huta: III gat. podstawowy grubości 2 mm. czyli 4/4 — zł. 4.23, II gat. o 15 proc. wyżej. Szkło grubości 3 mm. czyli 6/4 kosztuje 6.39 zł. za III gat., natomiast II gat. również o 15 proc. drożej. „Verpol" obniżył ceny szkła o 8 proc. z powodu złej konjunktury na rynku.

WĘGIEL.

Warszawa, 5. 9. Ceny hurtowe węgla i koksu w dniu 1. bm. według notowań „Zjednoczenia Polskich Przemysłowców Metalowych" w złotych za tonę franco wagon stacja załadowania: Koks karwiński 67, koks górnośląski twardy 50.80, koks górnośląski miękki 50.80, węgiel kowalski myty cieszyński 67, — górnośląski gruby 40.50, — górnośląski kostka 42, dąbrowski gruby 38.10, dąbrowski kostka 39.60.

ZŁOTY W DNIU 4 WRZEŚNIA 1930 ROKU.

Londyn zł za 1 ft. szterl. 43.39; Nowy Jork za 100 zł 11.23; Paryż za 100 zł 286; Praga za 100 zł 377.02,5—379.02,5; Wiedeń za 100 zł 79.24 do 79.52; Zurych za 100 zł 57.70; Berlin za 100 zł noty większe 46.775—47.175; wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46.925—47.125; Gdańsk za 100 zł 57.60—57.74; telegraficzne wypłaty na Warszawę 57.59—57.73.

Przetargi • Submisje • Licytacje

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Publiczny przetarg ofertowy rozpisuje Dyrekcja Robót Publicznych Komisarjatu Rządu m. st. Warszawy, na roboty remontowe w gmachu Wydziału Weterynaryjnego Uniwersytetu Warszawskiego przy ul. Grochowskiej 77.

Ślepe kosztorysy, warunki przetargu oraz przepisy o oddawaniu państwowych dostaw i robót w zakresie działania Ministerstwa Robót Publicznych, otrzymać można w Dyrekcji przy ulicy Nowowiejskiej 45 w godzinach urzędowych za opłatą 10 zł.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na remont gmachów Weterynarji przy ul. Grochowskiej 77“, wraz z dowodem złożenia wadjum w wysokości 5 proc. sumy oferowanej, składać należy do dnia 12 września 1930 r. godziny 12 w południe w biurze Dyrekcji Robót Publicznych Komisarjatu Rządu m. st. Warszawy przy ul. Nowowiejskiej 45 parter. O godz. 12.30 nastąpi otwarcie ofert.

Za Komisarza Rządu m. st. Warszawy:
w z.: Dyrektor Inż. **L. Kinowski,** Radca Budownictwa.

———

PRZETARG.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 3. 10. 1930 r. przetarg publiczny na dokończenie budowy domu administracyjnego dla Głównych Warsztatów na stacji Poznań.

Szczegóły przetargu ogłoszone w „Monitorze Polskim“, Nr. 202 z dn. 2. 9. 1930 r.

Dyrektor Kolei Państwowych: (—) wz. inż. Krzyżanowski.

———

PRZETARG.

Towarzystwo Opieki nad Uchodźcami rozpisuje pisemny przetarg na sprzedaż parceli budowlanej w Katowicach, ul. Król. Jadwigi Nr. 10 wielkości 1071 m.

Bliższe szczegóły otrzymać można w gmachu Śląsk. Urzędu Wojew. pokój Nr. 716, gdzie, także powinny być składane oferty do dnia 10 września 1930 r.

———

Państwowa Inspekcja Budowlana w Inowrocławiu ogłasza

PRZETARG

na odbudowę spalonego budynku gospodarczego na probostwie w Parlinie powiat mogileński na czwartek 11-go września br. o godzinie 10-tej.

Szczegóły przetargu są ogłoszone na tablicy ogłoszeń Państwowej Inspekcji Budowlanej w Inowrocławiu oraz Magistratu w Pakości i Mogilnie.

Inowrocław, dnia 4 września 1930 r.

Państwowa Inspekcja Budowlana.

———

Kasa Chorych w Krakowie ogłasza

PRZETARG

na instalację centralnego ogrzewania w szpitalu, przy ul. Prądnickiej w Krakowie.

Plany i warunki przejrzeć i potrzebne formularze za opłatą 5,— zł podjąć można w biurze kierownictwa budowy, Kraków, ul. Krupnicza 12, I p. Termin składania ofert naznacza się na dzień 16 września br. godz. 12-tą w biurze kierownictwa budowy. Otwarcie ofert tamże o 12,15. Obowiązuje wadjum 5 proc. oferowanej sumy Kasa Chorych zastrzega sobie wolny wybór oferenta lub nieuwzględnienia żadnej oferty.

Komisarz Rządowy: Dr. Z. Kolkiewicz.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłosiła

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę w okresie rocznym około 15.000 kg. drutu nieżarzonego i około 3.000 kg. blachy białej.

Termin składania ofert do dn. 22 września br. o godz. 12 w południe.

Bliższe szczegóły ogłoszone są w „Monitorze Polskim“ Nr. 201 z dnia 1. 9. 1930.

———

Magistrat miasta Katowic rozpisuje

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie robót dla urządzenia filtracji i walowania wody kąpielowej przy zakładzie kąpielowym na Buglowiźnie“ dla miasta Katowic.

Szczegóły przetargu ogłoszono w skrzynce na przetargi w Ratuszu, przy ul. Pocztowej L. 2.

Otwarcie ofert odbędzie się w sobotę, dnia 20 września o godz. 12-tej przed południem, w podanym wyżej Urzędzie

Do zlecenia robót wchodzą tylko firmy fachowe w rachubę. ——— Magistrat.

PRZETARG PUBLICZNY

Gmina Chartowo sprzedaje **52 ar 93 m.²** przy szosie Poznań—Kobylepole, graniczące z torem kolejowym, nadające się na place budowlane albo teren fabryczny, przez składanie ofert do dnia 1 października 1930, w biurze gminnem.

——— **St. Wojciechowski,** sołtys.

OGŁOSZENIE.

Zakład Wodociągów i Kanalizacji miasta Gdyni ogłasza

PRZETARG

na budowę pięciu studzień o średnicy 12 cali oraz sześciu studzień o średnicy 4 cale w obrębie Chylonja—Rumja.

Kosztorys ślepy oraz warunki przetargu można otrzymać w cenie 10 zł, w kancelarji Zakładu w godzinach urzędowych, między 9—12.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na......" wraz z dołączonym kwitem P. K. O. m. Gdyni na wpłacone wadjum, w wysokości 5 proc. oferowanej sumy, należy składać do dnia 20 września 1930 r. do godz. 12-tej w kancelarji Zakładu.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 12.15.

Oferty nieodpowiadające obowiązującym warunkom nie będą uwzględniane.

Dyrektor: (—) inż. M. Michalski.

Stowarzyszenie „Służba Obywatelska" w Łodzi ogłasza

PRZETARG

na budowę w stanie surowym Społecznej Szkoły Żeńskiej Przemysłowo-Gospodarczej w Łodzi, przy zbiegu ulic Wodnej i Miedzianej.

Przetarg odbędzie się dnia 15 września 1930 roku, o godzinie 12-ej, w lokalu Szkoły przy ul. Sienkiewicza 61, w Łodzi (III piętro).

Oferty pisemne, zestawione na otrzymanych w sekretarjacie szkoły egzemplarzach ślepego kosztorysu, z dołączeniem podpisanych warunków przetargu i projektu umowy, należy składać lub przesyłać pocztą do Dyrekcji Szkoły, ul. Sienkiewicza 61, w zalakowanych pieczęcią firmową kopertach i zaopatrzonych napisem: „Oferta do przetargu, mającego się odbyć w dniu 15 września 1930 roku na budowę w stanie surowym; Społecznej Szkoły Żeńskiej Przemysłowo-Gospodarczej w Łodzi.

Oddzielnie należy przedłożyć:

1) kwit na wadjum w wysokości 4 proc. sumy oferowanej w gotówce lub papierach procentowych, mających wartość pupilarną, a ustalonych obwieszczeniem Ministra Skarbu z dnia 2 kwietnia 1928 r. („Monitor Polski" Nr. 85, poz. 140 z r. 1928). Jako wadjum służyć mogą i inne zabezpieczenia, przewidziane okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 10 września 1927 r. nr. D. O. P. (5284/III).

2) Deklarację, iż warunki ogólne budowy, zatwierdzone przez Ministra Robót Publicznych dnia 24 kwietnia 1928 roku 1.1-1067 i dnia 28 maja 1929 r. 1.1-1576, oraz przepisy tymczasowe o robotach i dostawach państwowych, wydane przez Ministerstwo Robót Publicznych dnia 31. 7. 1926 r. za Nr. III, 396/26 są oferentowi znane i zgadza się, iżby oferta i stosunki prawne nią wywołane były normowane stosownie do postanowienia tych przepisów.

Termin składania ofert upływa o godz. 12-ej dnia 15 września 1930 r. bezpośrednio przed rozpoczęciem odnośnej rozprawy ofertowej przez przewodniczącego Komisji Przetargowej.

Oferty nieodpowiadające wymienionym powyżej warunkom i przepisom tymczasowym o oddaniu robót i dostaw państwowych, lub złożone po terminie, nie będą rozpatrywane. Ogólne warunki wykonania robót powyższych oraz przepisy o oddawaniu dostaw i robót w zakresie działania M. R. P. i warunki techniczne można przeglądać w kancelarji Społecznej Szkoły Żeńskiej Przemysłowo-Gospodarczej w Łodzi, ul. Sienkiewicza 61, gdzie również otrzymać można kosztorys ślepy, wzór umowy i warunki przetargowe.

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę **2.000 m.³ kamienia polnego do brukowania ulic.**

Wzór oferty, warunki ogólne i wzór umowy są do nabycia w Wydziale Budownictwa, Oddział Komunikacji, pl. Wolności 14, II ptr., pokój 35, codziennie od godz. 9—13, za opłatą zł. 5.— (pięciu złotych).

Oferty z oznaczeniem ceny jednego metra sześciennego kamienia polnego — loco ulice, położone w granicach miasta Łodzi, a wskazane w warunkach ogólnych przetargu, należy składać w Wydziale Budownictwa, pl. Wolności 14, III ptr., pokój 44, do dnia 11 września 1930 roku do godziny 11.30 w kopertach podwójnych, zapieczętowanych i zalakowanych pieczęcią firmową z napisem: „Oferta do przetargu na dzień 11 września 1930 roku na dostawę kamienia polnego", z podaniem nazwy i adresu oferującej firmy. Koperta zewnętrzna winna zawierać ofertę, podpisane warunki ogólne przetargu oraz przejrzany wzór umowy, zewnętrzna zaś — dowód złożenia wadjum do depozytu Magistratu m. Łodzi.

Wadjum w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy może być złożone w gotówce, bądź też w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.

Oferty mogą być składane na całość dostawy lub na jej część, lecz nie mniejszą jak 500 mtr.³.

Oferty będą otwarte w dniu 11 września 1930 roku o godzinie 12 w Wydziale Budownictwa, plac Wolności 14, III ptr., pokój 43.

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferentów, jak również prawo nieprzyjęcia żadnej oferty.

Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu, lub złożone po terminie, nie będą rozpatrywane.

Magistrat m. Łodzi.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Referat budowlany Starostwa Grodzkiego w Gdyni, działając na mocy rozporządzenia Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego Dyrekcji Robót Publicznych w Toruniu z dnia 18. 7. 1930, Nr. VIII D. 1871, rozpisuje niniejszem publiczny pisemny przetarg ofertowy na:

1) Wykonanie instalacji elektrycznej.

2) Wykonanie instalacji wodociągowo - kanalizacyjnej w budujących się 2-ch domach skarbowych w Gdyni.

Plany instalacyj ogólne i szczegółowe warunki budowy oraz kosztorysy wyłożone zostają od dnia 1 września do wglądu interesantów w biurach referatu budowlanego Starostwa Grodzkiego w Gdyni.

Przedmiary ofertowe do nabycia w tymże referacie w cenie 2 zł za każdą instalację.

Oferty na powyższe budowle winny być złożone na urzędowych formularzach ofertowych w Referacie budowlanym Starostwa Grodzkiego w Gdyni, najpóźniej do dnia 15 września br., godz. 12, poczem nastąpi urzędowe otwarcie ofert.

Do oferty dołączyć należy:

1) Kwit na złożone w Kasie Skarbowej w Gdyni do dyspozycji Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu wadjum w wysokości 5 proc. kwoty ofertowej.

2) Oświadczenie, że oferentowi znane są ogólne i szczegółowe warunki robót państwowych i takowym poddaje się bez zastrzeżeń.

Skarb Państwa zastrzega sobie dowolny wybór między ofertami, a nieprzyjęcie żadnej.

Za Starostę Grodzkiego: inż. Zdz. Kowalski.

BUDOWA ELEKTROWNI.

Magistrat m. Równego ogłasza niniejszem nieograniczony przetarg ofertowy na budowę elektrowni prądu zmiennego.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 września 1930 r. o godzinie 12 w lokalu Magistratu m. Równego przy ul. 3 Maja Nr. 42.

Przetarg obejmuje całkowite urządzenie elektrowni zarówno w części mechanicznej jak i elektrycznej oraz ułożenie sieci kablowej zasilającej wysokiego napięcia i urządzeń stacji transformatorów.

Warunki techniczne ogólne i szczegółowe oraz plany budynku i szematy połączeń są do nabycia po cenie 25 zł, w Wydziale Elektrowni miejskiej w Równem, ul. ks. Budkiewicza 7 telefon 82 w godzinach urzędowych od 10 do 14. Tamże udziela się wszelkich dodatkowych wyjaśnień.

Oferty, według warunków podanych w „Ogólnych warunkach ofertowych" winny jednocześnie zawierać szczegółowe warunki i terminy oferowanego kredytu.

Oferty winny być złożone w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach do Wydziału Prezydjalnego Magistratu do godziny 12 dnia 10 września 1930 r. z napisem „Oferta na budowę elektrowni w Równem".

Do oferty należy dołączyć kwit kasy miejskiej w Równem na wpłacone wadjum w gotówce lub papierach pupilarnych w sumie 5.000 zł.

Otwarcie publiczne ofert nastąpi w dniu 10 września 1930 r. o godzinie 12 w gmachu Magistratu.

Oferent utrzymujący się na przetargu winien po otrzymaniu odnośnego powiadomienia w ciągu 8 dni stawić się do podpisania odnośnej umowy, w przeciwnym razie lub w wypadku cofnięcia oferty przed podpisaniem umowy traci wadjum na rzecz Magistratu m. Równego.

Magistrat zastrzega sobie prawo bez podania powodu, dowolnego wyboru oferenta, rozdziału poszczególnych dostaw pomiędzy oferentami oraz zatwierdzenia przetargu niezależnie od oferowanych cen według swego uznania.

PRZETARG OFERTOWY

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Kielcach ogłasza powtórnie przetarg na wykonanie wypraw zewnętrznych w gmachu Seminarjum Nauczycielskiego w Ostrowcu o powierzchni około 2.000 m². Oferty należy wnieść do Urzędu Wojewódzkiego — Dyrekcji Robót Publicznych w Kielcach do dnia 12 września 1930 r. do godziny 11-ej przed południem z wadjum w wysokości 5 proc. Otwarcie ofert nastąpi o godz. 12-ej tego samego dnia. Wszelkich informacyj udziela Dyrekcja Robót Publicznych w godzinach urzędowych, tamże są do przejrzenia warunki oferowania i wykonania budowy, plany oraz druki. Te ostatnie nabyć można za opłatą 5 złotych.

Dyrektor Robót Publicznych: (—) Krug.

Nr. dz. IX/2/75142/30

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłosiła

przetarg publiczny

na dostawę w okresie rocznym

około 15.000 kg

drutu żelaznego nieżarzonego

i około 3.000 kg

blachy białej.

Termin składania ofert do dnia 22 września br. o godz. 12-tej w południe.

Bliższe szczegóły ogłoszone są w „Monitorze Polskim" Nr. 201 z dnia 1. IX. 1930.

9199

Wydział Powiatowy w Brodnicy n/Drwęcą ogłasza niniejszem

PRZETARG OFERTOWY

na wykonanie w jaknajkrótszym czasie i ustawienie dwóch nowych pieców centralnego ogrzewania.

Oferty należy składać w terminie do 10 bm. w biurze nr. 7. Wydz. Pow. w Brodnicy, gdzie również można otrzymać ślepe kosztorysy.

Nowe piece o powierzchni ogrzewalnej po ca. 13 mkw., powinny być uruchomione w przeciągu czterech tygodni.

W. P. V. 8668/30. Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy (—) Wimmer.

PRZETARG.

Wydział powiatowy Sejmiku Biłgorajskiego zamierza nabyć dla szkoły Rzemieślniczej w Biłgoraju niżej wymienione maszyny stolarskie:

1. Kombinowaną piłę taśmową z wiertarką śred. koła 800 m/m.
2. Kombinowaną strugarkę z heblarką i grubiarką do 600 m/m.
3. Frezarkę (grezarkę) wielkość stołu 900×900 m/m.
4. Ostrzarkę na posów ręczny.

Ponadto nabyty zostanie motor, o odpowiedniej sile do poruszania tych maszyn.

Zgłoszenia na cały komplet maszyn wraz z motorem, lub na poszczególne maszyny z podaniem ceny i warunków kupna tychże należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Biłgoraju do dnia 15 września 1930 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy: T. Szałowski.

PUBLICZNY PRZETARG OFERTOWY.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Lublinie ogłasza niniejszem publiczny przetarg ofertowy na wykonanie części robót stolarskich w nowobudującym się domu Kasy w Lublinie, przy ul. Hipotecznej 1. 4.

Warunki techniczne, wzór ofertowy, plany oraz ślepe kosztorysy przeglądać można w Sekretarjacie Kasy w Lublinie przy ul. Krak.-Przedmieście Nr. 72, w godzinach urzędowych.

Oferty z dowodem złożenia wadjum w wysokości 5 proc. sumy ofertowej w kopertach zapieczętowanych lakiem z napisem: „Do przetargu na roboty stolarskie w gmachu Pow. Kasy Chorych w Lublinie" winny być złożone najpóźniej do godziny 12-ej dnia 15 września 1930 r. w biurze Zarządu Kasy.

(—) J. Sulimirski,
Komisarz Pow. Kasy Chorych w Lublinie.

PRZETARG OFERTOWY.

Magistrat miasta Częstochowy odda z przetargu wykonanie przebruku z kamienia polnego w ilości około 6.000 m² z ustawieniem krawężników betonowych, oraz ułożenie chodnika z płyt betonowych w ilości 1.500 m².

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty brukarskie" wraz z pokwitowaniem na wpłacenie do Kasy Miejskiej wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy i podpisanym projektem umowy, winny być złożone do dnia 12 września 1930 roku do godz. 12-tej w Miejskim Zarządzie Drogowym, gdzie o godz. 12-tej min. 15 nastąpi otwarcie ofert.

Kosztorysy ślepe i projekt umowy można otrzymać w Miejskim Zarządzie Drogowym od dnia 5 września rb. w godzinach urzędowych za opłatą 5 złotych.

Magistrat.

PRZETARG.

Państwowy Zarząd Dróg Wodnych w Tczewie rozpisuje przetarg na dostawę 600 m³ tłucznia (szutru) płókanego do robót betonowych o średnicy ziarn 1—4 cm.

W ofercie należy podać:

1) cenę za 1 m³ loco stacja Tczew lub barka port zimowy w Tczewie,
2) termin dostawy,
3) bliższe określenie rodzaju tłucznia,

Zamknięte oferty z napisem „Oferta na tłuczeń" należy składać wraz z przepisowem wadjum (5 proc. sumy ofertowej) w Zarządzie Dróg Wodnych w Tczewie (ul. Nad Wisłą Nr. 6/7) z terminie do dnia 11-go września 1930 r. godziny 12-ej, gdzie nastąpi otwarcie ofert.

Sprzedaż - dzierżawy - personel - zastępstwa

Generalna Reprezentacja na Polskę

pierwszorzędnych firm austrjackich, szwajcarskich, amerykańskich i niemieckich w dziale

obrabiarek i narzędzi do metalu

poszukuje na Poznańskie

SUB-PRZEDSTAWICIELA

na prowizję, z siedzibą w Poznaniu. Dokładna znajomość języka niemieckiego konieczna. Oferty w języku niemieckim składać pod Sub-przedstawiciel 9156 do admin. „Rynku Metal. i Maszyn.", Poznań, ulica Wielka 10.

Na każde miasto

i miasteczko w Polsce jest do oddania

zastępstwo

przynoszące stałe i dobre dochody. Zgłoszenia tylko ludzi inteligentnych, nieskazitelnej przeszłości z dokładnym życiorysem uprasza się do Administracji niniejszego pisma pod nr. 360.

K U P N A

Stare płyty akumulatorowe, szlam, i wszelkie stare metale

kupuje

T. Bielawski, Poznań,

Bukowska 33. — Telefon 6418. 8062

1 Prasę frykcyjną

o średnicy wrzecion 160—180 m/m możliwie wąskiej budowie do wybijania, używaną, jednakowoż dobrze utrzymaną poszukuje się celem **zakupna**. Oferty należy skierować pod nr. 9158 do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego".

Kupię dobrze utrzymaną

pompę Wortington

4—5 tys. 1 godz. oraz kompletny zawór bezpieczeństwa 50 mm do kotła parowego. Oferty pod nr. 9202 do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego".

Kupię 2 motory elektryczne

na prąd zmienny 8, i 3 K. M. nowe lub mało używane. Oferty z podaniem fabrykatu i ceny do

348 **DOM. KOŃCZYCE p. Nowe, Pomorze.**

Schody

żelazne, nowe lub używane kupię.

BYDGOSZCZ, Gdańska 159. Skład obuwia.

LOKOMOBILĘ UŻYWANĄ

w dobrym stanie 10—12 konną kupi **MAJ. UZAREZWO**
pocz. Kobelnica pow. Poznań. 360

OGŁOSZENIE

Lokomobilę

mocy 90—100 K. M.

w stanie dobrym pragnie nabyć Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie

Zgłoszenia wraz z oferowaną ceną, dokładnym opisem technicznym oraz obecnem miejscem postoju należy nadsyłać do

Dyrekcji Lasów Państwowych

9186 **w Warszawie, Senatorska 29.**

Poszukujemy

motor elektryczny

używany, lecz w dobrym stanie, 50 KM, 720 obr. na min., prąd zmienny, 220/380 V. 9173

Zgłoszenia: **Przemysł Gumowy „Ardal", Sp. akc., Lida.**

Mało używaną

lokomobilę 70-80 PS.

kupi 9190

H. Behrendt, Kościerzyna.

Wszelkie ogłoszenia

w sprawie kupna i sprzedaży osięgają

w „Rynku Metalowym i Maszynowym"

znaczny skutek

„R. Met". **WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW.**

CENY OGŁOSZEŃ: **1/1 str. 150 zł, ½ str. 80 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. Artykuły opisowe z dopłatą 100%. Klisze autotypje z wyraźnych fotografij dostarcza się po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Do Niemiec oblicza się 1/1 str. 150,— Rm., ½ str. 80.— Rm., ¼ str. 45.— Rm., 1/8 str. 25,— Rm., 1/16 str. 15,— Rm. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Grodzki (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.**